

PROTOKÓŁ Nr XVII/07
Z OBRAD XVII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA
ODBYTEJ W DNIU 11 grudnia 2007 roku

Sesja rozpoczęła się o godz.10.20, a zakończyła o godz.15.12.

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan radnych	- 25
Obecnych	- 24
Nieobecni	- 1
Osób zaproszonych	- 130
Obecnych	- 65

Listy obecności stanowią **Załączniki nr 1, 2, 3 i 4** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 258),
 - b) obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 257),
- 3/ Złożenie ślubowania przez radnych.
- 4/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 5/ Budownictwo komunalne i socjalne w mieście – stan realizacji, perspektywy rozwoju.
- 6/ Informacja o stanie pozyskiwania środków z Unii Europejskiej oraz pozostałych źródeł zewnętrznych w aspekcie finansowania potrzeb inwestycyjnych gminy – projekty w trakcie realizacji i nowe propozycje.
- 7/ Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2007 rok (druk nr 256),
2. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup 8 sztuk autobusów dla Komunikacji Miejskiej w Płocku” (druk nr 253),
3. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach: Prosta, Sielska, Kątowa, Chmielna na osiedlu Imielnica w Płocku ” (druk nr 254),
4. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 250),

5. zwolnienia z opłat wniosków o wpis do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miasta Płocka (druk nr 252),
6. zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka (druk nr 255),
7. zmian w uchwale Nr 1010/LXII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 października 2006 r. w sprawie nadania statutów jednostkom organizacyjnym pomocy społecznej działającym na terenie Miasta Płocka (druk nr 251),
8. zmiany uchwały Nr 119/X/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2003 roku w sprawie określenia stawek za jeden kilometr przebiegu (druk nr 259).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 8/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 9/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 11/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 12/ Sprawy różne.
- 13/ Zamknięcie obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział, iż są wnioski dotyczące zmiany porządku obrad. Poinformował, iż Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła prośbę o przeniesienie ppkt. 1 w pkt. 7 dotyczącego projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 256 na koniec pkt. 7. Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zwrócił się także z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów uchwał w sprawach:

- rozszerzenia składu osobowego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 260),
- rozszerzenia składu osobowego Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 261),
- wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki kaucyjnej (druk nr 262).

Pan radny **Piotr Nowicki** zwrócił się z prośbą o ogłoszenie 20 minut przerwy w obradach, w czasie której swoje posiedzenie mógłby odbyć Klub LiD i omówić w czasie trwania tego posiedzenia kwestie dotyczące projektu uchwały dotyczącego Klubu Wisła Płock. Pan radny zaprosił na to spotkanie Pana Piotra Kubereę Zastępcę Prezydenta Miasta Płocka.

W związku ze zgłoszonym przez Pana radnego Piotra Nowickiego wnioskiem Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka ogłosił 20-minutową przerwę w obradach Rady Miasta Płocka od godz. 10.20 do godz. 10.40. Obrady zostały wznowione o godz. 10.48.

W tym miejscu została sprawdzona obecność. 24 radnych było obecnych, 1 nieobecny.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski dotyczące wprowadzenia zmian do porządku obrad:

- **WNIOSEK 1** - przesunięcie druku nr 256 z poz. 1 w ppkt. 7 na pozycję ostatnią (jako ppkt. 11)

W wyniku głosowania przy 20 głosach za, 0 - przeciw i 0 - wstrzymujących się wniosek został przyjęty.

- **WNIOSEK 2** - wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozszerzenia składu osobowego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 260) (jako ppkt. 8)

W wyniku głosowania przy 21 głosach za, 0 - przeciw i 0 wstrzymujących się wniosek został przyjęty.

- **WNIOSEK 3** - wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozszerzenia składu osobowego Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 261) (jako ppkt. 9)

W wyniku głosowania przy 21 głosach za, 0 - przeciw i 0 wstrzymujących się wniosek został przyjęty.

- **WNIOSEK 4** - wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki kaucyjnej (druk nr 262) (jako ppkt 10)

W wyniku głosowania przy 13 głosach za, 0 - przeciw i 8 wstrzymujących się wniosek został przyjęty.

Po wprowadzonych zmianach porządek obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

1/ Otwarcie obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka.

2/ Podjęcie uchwał w sprawach:

a) obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 258),

b) obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 257),

3/ Złożenie ślubowania przez radnych.

4/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

5/ Budownictwo komunalne i socjalne w mieście – stan realizacji, perspektywy rozwoju.

6/ Informacja o stanie pozyskiwania środków z Unii Europejskiej oraz pozostałych źródeł zewnętrznych w aspekcie finansowania potrzeb inwestycyjnych gminy – projekty w trakcie realizacji i nowe propozycje.

7/ Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup 8 sztuk autobusów dla Komunikacji Miejskiej w Płocku” (druk nr 253),
2. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach: Prosta, Sielska, Kątowa, Chmielna na osiedlu Imielnica w Płocku ” (druk nr 254),
3. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 250),
4. zwolnienia z opłat wniosków o wpis do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miasta Płocka (druk nr 252),
5. zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka (druk nr 255),
6. zmian w uchwale Nr 1010/LXII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 października 2006 r. w sprawie nadania statutów jednostkom organizacyjnym pomocy społecznej działającym na terenie Miasta Płocka (druk nr 251),
7. zmiany uchwały Nr 119/X/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2003 roku w sprawie określenia stawek za jeden kilometr przebiegu (druk nr 259),
8. rozszerzenia składu osobowego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 260),
9. rozszerzenia składu osobowego Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 261),

10. wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki kaucyjnej (druk nr 262),
11. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2007 rok (druk nr 256).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 8/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 9/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 10/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 11/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 12/ Sprawy różne.
- 13/ Zamknięcie obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka zwrócił się z prośbą o ogłoszenie 15 minut przerwy przed pkt. 7 ppkt. 11 dotyczącym projektu uchwały w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2007 rok (druk nr 256). Prośba ta związana była z tym, że radni podczas obrad otrzymali autopoprawkę do tego projektu uchwały.

Ad. pkt 2

W tym punkcie porządku obrad radni podjęli głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:
a) obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 258),
b) obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 257).

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 258.

Wynik głosowania:

za- 20
przeciw - 0
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

*UCHWAŁA NR 248/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka stanowi **Załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.*

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 257.

Wynik głosowania:

za- 22
przeciw - 0
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR 249/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie obsadzenia mandatu radnego Rady Miasta Płocka stanowi **Załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 3

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka odczytał tekst ślubowania: „*Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców*”. Pan radny **Grzegorz Lewicki** i Pan radny **Andrzej Łachmański** złożyli ślubowanie.

Ad. pkt 4

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani radni: Pani radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani radna Wioletta Kulpa) i Pani radna Magdalena Lewandowska (zgłoszenia dokonał Pan radny Piotr Nowicki). Zgłoszone radne wyraziły zgodę na kandydowanie do Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania (23 głosy - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

Komisja Uchwał i Wniosków :

- **Pani radna Grażyna Cieślik,**
- **Pani radna Magdalena Lewandowska.**

Ad. pkt 5

Materiał: „Budownictwo komunalne i socjalne w mieście – stan realizacji, perspektywy rozwoju” stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dokumentem zasadniczym w sprawach mieszkaniowych jest *Program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy*, który uchwalony był ostatnio w 2004 roku i obowiązuje do roku 2008, a więc jakby rozliczenie z tego programu nastąpi za rok, być może rok z kawałkiem i co za tym idzie – będzie musiało nastąpić uchwalenie kolejnego programu takiego obowiązującego od roku 2009. I ponieważ Państwo Radni już mają swoje przemyślenia, znacie materię sprawy, jakby potrzebujemy udziału radnych w tworzeniu tego przyszłego dokumentu, więc już jakby dzisiaj apeluję o to, żeby od nowego roku, ewentualnie, jeżeli pojawiają się jakieś pomysły, czy rozpoznania środowiskowe, które niewątpliwie radni posiadają, to byśmy chcieli o podzielenie się z Urzędem tymi pomysłami i jakby otwieram w tym momencie na rok przyszły taką otwartą debatę - co, jak powinno się kierunkować politykę mieszkaniową w latach 2009 do 2013. I tutaj zachęcam właśnie do otwartej dyskusji. Moje drzwi zawsze są otwarte, jak również Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej, gdy tylko Państwo chcielibyście wziąć udział w tworzeniu tego dokumentu, który sami będziecie

rozliczać za 5 lat, to bardzo proszę, zapraszamy do współpracy. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Chciałbym kilka uwag w kwestii tego materiału, który został nam przedstawiony odnośnie budownictwa komunalnego. Ten materiał jest o tyle dobry, że zawiera informacje też nie tylko o budownictwie komunalnym, ale też o budownictwie, które jest realizowane przez spółki gminne, MTBS, czyli jest to struktura budownictwa niekomunalnego. Pierwsza sprawa, o której chciałbym powiedzieć to jest ilość środków budżetowych przeznaczanych na remonty. I w tym dokumencie, o którym Pan Prezydent był uprzejmy wspomnieć, te środki są zaplanowane. I zaplanowane było, że w roku 2006 na remont substancji komunalnej miało być przeznaczonych 2, 3 zł na m² na miesiąc. Gdy to przemnożymy przez ilość miesięcy i przemnożymy przez powierzchnię, to ilość środków, które powinny być przeznaczonych na remont zasobu komunalnego, to w 2006 roku powinna być kwota 6,4 mln zł. Niestety ta kwota w roku 2006 to była kwota tylko 1,8 mln zł, czyli nakłady na remonty były trzy razy mniejsze, niż te, które władze miasta zakładały w 2004 roku, gdy ten program, o którym Pan Prezydent mówił, został przyjęty. W roku 2007 ta stawka na remont miała być wyższa i ona średnio powinna wynosić 2,5 zł na m², co powinno uczynić kwotę około 7 mln zł na remonty, a na te remonty w roku 2003 wydaliśmy niestety tylko i wyłącznie kwotę w wysokości 2,3 mln zł, czyli to było znowu trzy razy mniej, niż planowane potrzeby. Następnym bardzo ważnym elementem budownictwa komunalnego jest też budownictwo socjalne. I tutaj mieliśmy szczegółowo zaplanowane, ile w poszczególnym roku tych mieszkań socjalnych zostanie zrealizowanych. Mówię tu o budownictwie, - o nowych lokalach socjalnych wybudowanych. W 2005 roku, proszę Państwa, miało być tych lokali 30, zrealizowano 0, w roku 2006 miało być tych lokali 30, zrealizowano tylko kilka sztuk w budynku na ul. Miodowej. W roku 2007 mieliśmy zrealizować 30 mieszkań socjalnych, zrealizowaliśmy 0. W tym dokumencie, o którym wspominał Pan Prezydent jest też miejsce na przekształcanie mieszkań o niskim standardzie w mieszkania socjalne. I tutaj też nie wykonaliśmy tych planów, które były zakładane. Następnym elementem polityki mieszkaniowej jest to – sprzedaż mieszkań. I w roku 2006, proszę Państwa, mieliśmy podać mieszkańców Płocka w liczbie 139, zrealizowaliśmy 99, czyli że tak powiem, sprawność była na wysokości 71%. W roku 2007 niestety trzeba z ubolewaniem stwierdzić, że ta sprawność spadła już do 47%, bo mieszkańcy Płocka złożyli 244 podania, niestety udało nam się zrealizować sprzedaż mieszkań w wysokości tylko 116 lokali. To czyni 47%. Jednym z powodów, o którym mówiła Pani Dyrektor, są braki kadrowe w wydziale, który ona reprezentowała. W związku z tym tutaj nasuwają się jakieś wnioski dotyczące organizacji pracy Wydziału Mieszkalnictwa. Następnym bardzo ważnym elementem, proszę Państwa, to jest program zarządzania zasobem komunalnym. I tutaj, proszę Państwa, niestety nie udało mi się uzyskać od pracowników Urzędu żadnych informacji, na jakim poziomie są koszty administrowania, natomiast w dokumencie, na który powoływał się Pan Prezydent Zawidzki jest określone, że w roku 2002 koszty administrowania, koszty ogólne wynosiły 90 gr/m². Dzisiaj pracownicy albo nie wiedzą, myślę, że nie wiedzą, albo zasłaniają się tajemnicą handlową, co jest rzeczą śmieszną, gdyż w 2004 tej tajemnicy nie było. Teraz nie wiadomo, dlaczego pojawiła się tajemnica, za ile jest to utrzymywane. Natomiast jeśli chodzi o administratorów prywatnych, to wszyscy wiemy, że koszty administrowania zasobami mieszkaniowymi z zasobami wspólnot mieszkaniowych spadły i one kształtują się w granicach 50 gr. Następnie bardzo istotną sprawą, która jest kwestią dyskusyjną – w tym programie, o którym tutaj cały czas rozmawiamy, było powiedziane, że wybór administratorów dla zasobu komunalnego odbędzie się w trybie ustawy o zamówieniach publicznych. Tego zapisu do tej pory praktycznie nie zrealizowano. Zrealizowano to tylko i wyłącznie przy Popłacińskiej ulicy w dwóch budynkach, ale to jest śladowa ilość mieszkań. Zasób komunalny to jest około 6 tys. mieszkań, a tam możemy mówić o 20, 30 mieszkaniach. W związku z tym ten program był zarysowany na 4 lata, przez 3 lata praktycznie w tym zakresie nie wykonano żadnych działań. Ja chciałbym, żeby może Pan Prezydent odpowiedział - jak Pan ustosunkował by się do tego, żeby dziś wedle rozwiązań prawnych, które dziś obowiązują, przychody, które powstają na majątku gminy, są przychodami skarbu gminy. A jak wiemy w tej chwili jest tak, że

przychody z czynszów, które niewątpliwie są przychodami, które powstają na majątku gminy, są przychodami spółek skarbu gminy i czy to w świetle dzisiejszych przepisów prawa te rozstrzygnięcia prawne, które są stosowane nie są zgodne z prawem. Następna sprawa, proszę Państwa, to chciałbym się odnieść – tutaj też mamy w materiale, który został nam przedstawiony, te plany, które dotyczą budownictwa, które miało być zrealizowane. I tu chciałbym Państwu przypomnieć, co nam obiecywano. Więc, proszę Państwa, obiecywano nam inwestycje w 2005 roku. Mówiono, że powstanie inwestycja przy ul. Żyznej, która będzie składała się z trzech etapów. Zakończenie I etapu pod koniec 2006 roku, zakończenie II etapu pod koniec 2007 roku i III etap miał się rozpocząć w roku 2007. Jak wiemy niestety nie rozpoczął się żaden z tych etapów. Możemy powiedzieć, że na dziś jest tak, że powstają pierwsze prace przy inwestycji pod nazwą Żyzna. Następna sprawa, proszę Państwa, to jest inwestycja przy ul. Srebrnej – 30 domów jednorodzinnych. Zakończenie inwestycji w październiku 2006 roku. Takie były ambitne plany. Dzisiaj mamy grudzień 2007. Inwestycja nie jest skończona i słyszymy, że zostanie to zrealizowane w roku następnym, jeżeli się uda. Następna sprawa, proszę Państwa, to budynki przy ul. Misjonarskiej. Budynki przy ul. Misjonarskiej już realizowane nie przez spółki, tylko przez Urząd. I w planach ambitnych był 2007 rok, miał ten budynek już być oddany do użytku. W tej chwili, proszę Państwa, jeśli chodzi o ul. Misjonarską, w dniu 10 października 2007 roku została przedstawiona do WGM i Miejskiego Konserwatora Zabytków koncepcja budynku. Między koncepcją budynku, a zamieszkaniem w tym budynku jest duża różnica w czasie. Podsumowując to, proszę Państwa, należy stwierdzić, że z budownictwem mieszkaniowym nie dzieje się specjalnie dobrze w naszym mieście. Ja tutaj z tego miejsca wielokrotnie mówiłem, powtórzę to dziś jeszcze raz. Jest budynek Sienkiewicza 48. To jest taki budynek, w którym mieszkają płocczanie i mają bardzo, bardzo wiele kłopotów. Pierwsza sprawa to jest pustostan. Od 5 lat zamurowane okna w tym budynku, ale lokale są ogrzewane centralnym ogrzewaniem. Czyli po pierwsze – koszty. Po drugie – nikt tam nie mieszka. Ewidentna strata. 5 lat. 5 lat o tym mówię. 5 lat nikt z tym nic nie robi. W tym samym budynku mieszka jedna z płocczanek, która napisała do Prezydenta Kolczyńskiego, do Prezydenta Zawidzkiego. Każdy z nich jej odpowiedział. Tylko w tej sprawie każdy inaczej. W związku z tym napisała do Prezydenta Milewskiego. Ale Prezydent Milewski niestety nie odpowiedział jej w ogóle. W związku z tym wydaje mi się, że ta inicjatywa, o której wspomniał tutaj Pan Prezydent Zawidzki, jest bardzo cenna i myślę, że w szerokiej dyskusji uda nam się stworzyć taki program, który rzeczywiście będzie można zrealizować i rzeczywiście będziemy mogli się cieszyć z budownictwa komunalnego w naszym mieście. Dziękuję.”

Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! Zawsze powinnością gminy był obowiązek dbania, nawet niesienia pomocy osobom, które zarabiają mniej, czy osobom, których życiowe losy spowodowały, że nie stać ich na zakup własnego mieszkania. I to zadanie mimo wielu zmian od 1990 roku, tych zmian prawnych, ale i innych wynikających chociażby właśnie z zasobności portfeli naszych mieszkańców jest w sposób lepszy, czy gorszy, ale przez gminę realizowane. Myślę, że te ostatnie lata w odróżnieniu od tego, co mówił Pan radny Nowicki, były od 1990 roku jednymi z lepszych, jeżeli chodzi o wyniki w budownictwie komunalnym, latami. Nasuwa się jednak sporo pytań, czy nie można lepiej i czy ten program budownictwa jest realizowany w sposób wystarczający. Ja mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że to co mówiłem, te wyniki nie są wcale złe, a wprost przeciwnie. I mam nadzieję, że to co mówił Pan Prezydent Zawidzki, że program, który jest realizowany w tej chwili będzie realizowany nowy od roku 2008, który mam nadzieję stworzymy, będzie jeszcze lepszy i przyniesie lepsze efekty. Zawsze jest jednak jakies ale i tu chciałbym przejść do kilku pytań. Żaden program nie zostanie zrealizowany bez środków finansowych i tu prośba i do Prezydenta Miasta i do Rady, by tych środków było coraz więcej. Rzeczywiście w 2007 roku nakłady inwestycyjne na budownictwo zmalały, a tak moim zdaniem nie powinno być. Pragnąłbym Państwu przedstawić tych kilka wątpliwości i pytań do Pana Prezydenta, jak nasze budownictwo komunalne i socjalne powinno się w najbliższych latach rozwijać. Po pierwsze – sprawa moim zdaniem podstawowa, to pozyskanie nowych terenów. Po niewyrażeniu zgody przez

Warszawę, z czym żeśmy bardzo wielkie nadzieje wiązali, na przyłączenie do Płocka Gulczewa, prosiłbym Pana Prezydenta o odpowiedź, w jakich kierunkach zamierza miasto pozyskiwać nowe tereny pod budownictwo komunalne. Czy w następnych budżetach planowane są środki finansowe na budownictwo i to z jednej strony, a z drugiej strony - czy miasto planuje współpracować nie tylko ze spółkami zależnymi od miasta, ale także z innymi podmiotami. Mam tu na myśli między innymi nasze spółdzielnie mieszkaniowe. I myślę, że z tego, co posiadam pewne informacje, niektóre spółdzielnie są bardzo chętne do takiej współpracy z miastem i myślę, że przyniosłoby to efekty szczególnie, jeżeli chodzi o mieszkania na wynajem. Bo przecież pomimo tego, że mamy uchwałę na temat zbywania mieszkań komunalny na własność, to jednak obowiązkiem miasta jest zabezpieczenie pewnej ilości infrastruktury mieszkaniowej właśnie dla tych rodzin, których nie stać ani na mieszkania na wynajem, ani na mieszkania, tym bardziej własnościowe. I tu chciałbym poruszyć pewien problem, z którym chyba każdy z radnych, każdy z obecnych na tej sali, ale i Pan Prezydent Zawidzki odpowiedzialny za mieszkalnictwo, spotyka się na co dzień, a szczególnie w każdą środę, kiedy przyjmuje interesantów i kiedy większość tych interesantów to są interesanci, którzy przychodzą w sprawie mieszkań. Bardzo wiele miast, co najmniej kilkanaście miast w Polsce, dokonało Panie Prezydencie, przeglądów swoich zasobów komunalnych pod względem i w kierunku autentyczności zamieszkiwania ich przez lokatorów. Na pewno spotykamy się z tym, że przychodzą do nas jako do radnych ludzie, mieszkańcy Płocka przychodzą do Pana Prezydenta i mówią: na ulicy tej i tej jest pustostan, podają adres, jest pustostan tu. I czy te pustostany są pustostanami takimi autentycznymi, że jest to pustostan, który można komuś przydzielić? Jest bardzo wiele przypadków, o których się słyszy, że wiszą firanki, ktoś przychodzi, odwiedza mieszkanie raz na tydzień, płaci czynsz, ale fizycznie nikt w takim mieszkaniu nie zamieszkuje. W jednym z miast, mniejszych miast od Płocka, odzyskano w ten sposób prawie 80 mieszkań dokonując bardzo wnikliwej analizy zasobów gminnych. I myślę, Panie Prezydencie, i taki wniosek będą składał, to nie jest wniosek w imieniu Komisji Komunalnej, ale w imieniu własnym, żeby Rada Miasta, i tu jest moja prośba, przegłosowała taki wniosek, by powstał zespół, komisja która po nowym roku zajęłaby się analizą autentyczności, nazwę to w ten sposób, zamieszkiwania i wykorzystywania naszych mieszkań komunalnych. Myślę, że w ten sposób powinniśmy mieć z jednej strony pełen obraz tego, czym dysponujemy w sposób taki autentyczny, nie tylko w sposób papierowy, a z drugiej strony powinno to przynieść efekt w postaci odzyskania pewnej grupy mieszkań, gdzie ktoś figuruje, a ktoś autentycznie tam nie zamieszkuje. Podsumowując swoje wystąpienie pragnę jeszcze raz podkreślić, że ostatnie lata nie były najgorsze. Były wprost przeciwnie latami jednymi z lepszych od 1990 roku. Trzeba jednak moim zdaniem, non stop poszukiwać nowych form pozyskiwania mieszkań i prowadzić w dalszym ciągu taką politykę mieszkaniową, by efekty były jeszcze bardziej korzystne. I myślę, że ten program, który mamy tworzyć od 2008 roku właśnie takie efekty przyniesie. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W zasadzie mamy do czynienia z czymś, co przewidziałem, że to już w tej chwili nawiąże się ta debata odnośnie przyszłości polityki mieszkaniowej. Ja się bardzo cieszę, że w ogóle o tym rozmawiamy, bo jak widać w 2004 roku plan był inny, może bardziej ambitny, a przynajmniej polityka inaczej ukierunkowana. I zapisywaliśmy w programie wiele liczb, które chcielibyśmy zrealizować, osiągnąć pewne wyniki i się okazuje, że program swoje, papier swoje, a życie swoje. I tak, jak to bywa w przypadku zestawienia Budżetu Miasta i Wieloletniego Planu Inwestycyjnego, wiele rzeczy po prostu się nie pokrywa. I tak samo w przypadku tego programu założyliśmy jakieś wydatki, a później niestety budżet był krojony na inne potrzeby, a przecież o ogromnych zadaniach inwestycyjnych prowadzonych w ostatnim okresie, to nie muszą Państwu przypominać i oczywiście środków na realizację pewnych założeń programowych już nie wystarczyło. I w ogóle uważam, że świat już przez te kilka lat poszedł dużo dalej i należałoby się bardzo poważnie zastanowić nad tym, czy rzeczywiście powinniśmy podejmować działania na przykład w kierunku takim, aby to podatnik, płocki podatnik, niekoniecznie najemca lokalu komunalnego miał zapłacić pieniądze na to, aby remontowane były bloki komunalne miejskie, bo to w kontekście Panie radny tego,

że to 2,30, prawda, na m², później 2,50 miało być. A ja osobiście uważam, że powinno być 0, że to, że środki na remonty budynków komunalnych powinny pochodzić wyłącznie z kieszeni najemców tych budynków. Dzisiaj mamy do czynienia, przepraszam, ale ze śmieszłą stawką najmu. W Płocku 1 m² wynajęcia mieszkania komunalnego średnio utrzymuje się na poziomie 2,10 zł – 2,20 zł. Jak to się ma do mieszkańców innych zasobów? Tak de facto później do tego remontu dopłaca każdy inny. Czyli korzysta z budżetu, czyli z pieniędzy publicznych korzysta 6 tys. osób najemców zasobów komunalnych, a płaci na to cała reszta. Ten czynsz mógłby być o tyle wyższy, żeby rzeczywiście na remont tych zasobów pieniędzy wystarczyło. Co jeszcze, z jakim zjawiskiem mamy do czynienia? - Dzisiaj przy takim niskim czynszu nie ma żadnej motywacji do wykupowania mieszkania komunalnego, pomimo ogromnych preferencji, jakie stworzyliśmy. Przy wniosku indywidualnym 80% bonifikaty na wykupienie mieszkania to jest tak naprawdę prezent, bo za rząd wielkości 10 czy 15 tysięcy złotych najemca lokalu komunalnego może stać się jego właścicielem. Ale on nawet tego nie chce dzisiaj zrobić. Dlaczego? - Przecież, jeżeli będzie regularnym członkiem wspólnoty jego czynsz nie będzie niższy, bo bilansują się na podobnym poziomie czynsze właśnie we wspólnotach, czyli te opłaty, jakie później trzeba wносить z tytułu utrzymania budynku będąc członkiem wspólnoty mieszkaniowej, to się po prostu nie opłaca wykupić tego mieszkania. Jeżeli ten czynsz dzisiaj w zasobach komunalnych byłby na przykład dwukrotnie wyższy, to ja już bym o tym pomyślał, czy nie wykupić, bo będę dwa razy mniejszy czynsz płacił w związku tym. Dzisiaj się nie opłaca. I to jest moje podejście dzisiaj. Ja o tym właśnie z Państwem Radnymi będę chciał rozmawiać jakby podczas przebiegu roku przyszłego, kiedy będziemy nowe założenia do programu mieszkaniowego tworzyć. Wydaje mi się, że całą tą politykę należałoby przestawić zupełnie na inne tory. Miasto jest zobowiązane do budowania mieszkań socjalnych, prawda, i zaspakając wyroki sądowe oraz powiedzmy inne rzeczy – przydział mieszkań socjalnych z tytułu niedostatku. I tu się pojawia problem oczywiście taki: co budować, jeżeli środowiska lokalne po prostu nie pozwolą na budowanie mieszkań socjalnych. Więc tylko i wyłącznie drogą przekształceń, ewentualnie wyszukiwania jakichś terenów i gdzieś może bardzo tanie budownictwo. Mieszkanie socjalne nie może być nagrodą. Jeżeli ktoś nie płaci, ma wyrok, to tak naprawdę musi pocierpieć na tym, że ma obniżony standard. Nie powinniśmy posiadać żadnych mieszkań kwaterunkowych, prawda. Powinniśmy je sprzedawać, nie utrzymywać tych zasobów, generalnie. Oczywiście w sposób jakiś taki stopniowy. Nie da się tego zrobić od razu. Ale ja jako podatnik już sprzeciwiam się, żeby akurat moje pieniądze z moich podatków, ja myślę, że większość z Państwa tak powie, miałyby iść na to, że poprawiamy stan techniczny zasobu komunalnego, tam, gdzie ludzie bardzo często nie płacą czynszu, a jeżeli płacą to ograniczony, zupełnie niewymierny do wydatków ponoszonych na tą substancję. Jeśli chodzi o lokale socjalne i tutaj to, że nie przybywa, ja już się troszeczkę odniosłem do tego, że po prostu bardzo ciężko jest znaleźć jakąkolwiek lokalizację. I kiedyś nawet podejmowaliśmy taką próbę. To pamiętam. Tutaj Państwo radni też oczywiście byli oburzeni – jak to, przecież tam środowisko lokalne się nie zgadza i każdy jakby pilnuje swojego rejonu i ja się z tym zgadzam. Jedyna droga to przekształcenia, albo jeszcze inaczej – wydzielania z jednego dużego mieszkania kilku mieszkań socjalnych. I tak mamy do czynienia na przykład, gdzie wyrok o eksmisji z mieszkania na przykład trzypokojowego jest od dwóch lat, czy trzech lat nie wykonywany, a mnóstwo mamy takich przypadków. Przecież nie mamy lokali socjalnych. Pomysł jest taki, żeby oto właśnie to mieszkanie przerobić na trzy mieszkania socjalne, jako że są trzy pokoje. Będzie dostęp do toalety wspólny, do kuchni wspólny, zamki w trzy drzwi i tak będziemy realizować te potrzeby. Nie jest nagrodą, mieszkanie socjalne nie może być nagrodą, a więc tą pewną uciążliwość powinno mieć, dlatego, żeby motywowało do wnoszenia opłat. Dzisiaj nie tylko miasto, czy spółki administrujące substancją miejską, ale także spółdzielnie, mają problem z typowym ignorowaniem założeń przepisów, dlatego, że eksmisja jest bardzo ciężko wykonalna, prawda, Nie można na bruk, prawda. Miasta, gminy się borykają z problemem braku mieszkań socjalnych. Z kolei, jeżeli nawet środki się znajdują na to, to nie ma gdzie ich budować, bo środowiska lokalne na to nie pozwalają. Problem, z którym jeszcze pewnie kilka lat sobie nie poradzimy, ale o którym na pewno dużo trzeba mówić i szukać tych rozwiązań. Pan radny mówił o tym, że 139 podań wpłynęło w roku chyba 2006, 99 zrealizowanych,

244 w 2007, 126 sprzedano. Wylicza Pan sobie jakby odsetki tego, jaki to jest procent, prawda, w stosunku do założeń. Otóż niewielką winę ma w tym miasto. Proszę Państwa musimy być świadomi tego, że oto właśnie w dziale ksiąg wieczystych, czyli w sądzie, wprowadzono, Państwo wiecie pewnie o tym, system elektronicznej ewidencji. Tak, jak kiedyś można było po prostu – zwykły akt notarialny wystarczył, żeby sąd zarejestrował taką sprzedaż, tak dzisiaj sąd ma wymagania. Tu chodzi o tzw. regulację udziałów, czyli trzeba wyregulować udziały we wszystkich nieruchomościach, w których ta sprzedaż cząstkowa z wydzielonym lokalem już następowała. A więc wymaga to bardzo często zwołania wspólnoty mieszkaniowej, a to są sprawy spadkowe i te procesy rzeczywiście o miesiące się opóźniają. My to robimy na bieżąco, ile można i pewnie z rok czy dwa lata to prostowanie będzie miało miejsce, ale jakby z tego powodu, że kiedyś miasto pięć, siedem lat temu, prawda, osiem lat temu sprzedawało mieszkania według zasad wówczas obowiązujących. Wtedy jakby sąd nie wymagał pewnych rzeczy. Sprzedawano a to z pomieszczeniem przynależnym, w innej nieruchomości bez przynależnego, prawda, jakim była piwnica. Wkradł się pewien bałagan, który wcześniej nie był bałaganem, a dzisiaj to widać, że akurat licznik do mianownika on powinien dawać w sumie jeden w sądzie, a nie daje, dlatego, że to, co posiadają uczestnicy wspólnoty mieszkaniowej, do powierzchni budynku się jakby w jedynkach nie realizuje, nie dzieli się ze sobą. I to są pewne sprawy matematyczne, które muszą być przeprowadzone przez wspólnoty mieszkaniowe za naszym pośrednictwem, co za tym idzie inwentaryzacja budynku, metrażu i dopiero jakby kolejna sprzedaż w danej nieruchomości może nastąpić. Stąd to spowolnienie. Myśmy sobie tego nie wymyślili, ale to są jakieś opóźnienia. Dobrze, że ludzie chcą kupować, chociaż jeszcze i tak mało chce ludzi kupować, bo tak, jak powiedziałem na wstępie, bardzo dużo osób na spotkaniach z mieszkańcami ja pytałem, czy Pan, Pani kupi mieszkanie sobie za złotówkę, chcemy tylko jedną złotówkę, proszę je wykupić - nie chcę, nie chcę proszę Pana. Kto mi okna wymieni? Będę musiała płacić. Ja mówię – ale Pani mieszka 25 lat w tym mieszkaniu, to są Pani okna tak naprawdę. To co z tego? Miasto może wymienić, prawda. Chodzi o podejście i niestety jeszcze bardzo roszczeniowy charakter naszych najemców. Mówi Pan radny o koszcie administrowania i że słusznie Pan wie, że mniej najwięcej średni rynkowy to jest 50 z 1 m² i spółki nie chcą powiedzieć, jaki oferują, bo to są kwestie postępowań czy ofert w przetargach. Ale muszą powiedzieć, że jeżeli spółki nasze nie stosowałyby wartości, to po prostu by z tego rynku wypadły, więc tutaj jakby odpowiedź nieco ukryta, ale wprost podana jednak. Jeżeli chodzi o przetargi, Panie radny, dotyczące naszej substancji, to jest bardzo poważny problem. Pan wie o tym, że cały czas odbywa się inwentaryzacja nieruchomości. Bo, żeby w ogóle zrobić specyfikację do przetargu to jest potrzebna ogromna robota, a w wielkiej części zasobów komunalnych dokumentacji po prostu nie ma, bo jest stara, albo wybrakowana, albo w ogóle jej nie ma. Te budynki w zasób miejski trafiały bardzo różnymi drogami. Ponadto dzisiaj pracujemy w oparciu o umowę podpisaną przed laty z MZGM, czyli spółką powołaną do administrowania zasobem miejskim. Póki co jeszcze nikt jej nie wypowiedział i nie wypowie do momentu, dopóki rzeczywiście te przetargi w całości nie będą przygotowane. Wydawało mi się jeszcze trzy lata temu, że to będzie proces łatwiejszy. Niestety on taki nie jest i zdajemy sobie sprawę, dokąd to zmierza. Chociaż dzisiaj orzeczenia na temat konieczności organizowania przetargów są bardzo różne i nie można z takim dużym pewnością założyć, że gmina to w tym momencie jest zobowiązana do organizowania tych przetargów, bo ja posiadam również taką opinię, że jeżeli podmiot jest powołany przez gminę do takiego celu, to on może daną działalność wykonywać i wówczas tych przetargów nie należy ogłaszać. Ale mówię – te orzeczenia ja znam również i przeciwne. Rzeczywiście ulica Żytna to są działki, gdzie jeszcze nic się nie dzieje. Działki w posiadaniu spółki MGM, ponieważ MZGM najpierw musi w jakiś sposób poradzić sobie z zamknięciem procesu inwestycyjnego na ulicy Srebrnej i Wańkowicza, co już do końca dochodzi, dopiero będzie można mówić o tym, żeby podjęli jakikolwiek inny proces. To jest spółka w miarę świeża w takiej działalności. Nie ukrywam, że napotkała pewne problemy, które musi rozwiązać. I obawialiśmy się, że podjęcie jakiegoś trzeciego w tym momencie poważnego procesu inwestycyjnego mogłoby zakłócić chociażby porządkowanie tego złego, co już nastąpiło w tych dwóch inwestycjach. Rzeczywiście ulica Misjonarska - blok będzie w 2008, nie w 2007, bo to tak, jak powiedziałem na wstępie – nie zawsze budżet nadaża za programem,

bo nie może. Z roku na rok mamy przecież nowe wnioski, nowe potrzeby, nowe zadania. I to, co było chwalone trzy lata temu, przestaje być już ważne w tym momencie. Nawet w oczach Państwa Radnych. Ja ubolewam, że nie możemy tak zawsze podłożyć pieniążków tegorocznych do wypełnienia na przykład w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, czy w programie mieszkaniowym, ale takie jest życie, musimy go weryfikować. Dlatego co kilka lat jest zmieniany i to będziemy czynić za rok również. Jeśli chodzi o Sienkiewicza 48 – ja przed chwilą dostałem informacje sprawdzone. Nie ma tam zamurowanego pomieszczenia, które byłoby ogrzewane. (...) Powiedział Pan o korespondencji. Jedna z mieszanek naszych zasobów pisała do mnie. Ja udzieliłem odpowiedzi. Pisała również do Prezydenta Kolczyńskiego. Ja nie wiem akurat, czy to samo pisała, czy nie, ale uważam, że odpowiedź, której ja udzieliłem jest wiążąca z racji tego, że dotyczyła sprawy mieszkaniowej i naprawdę myśmy już udzielili pomocy daleko idącej. Wiążące to jest. Nie ma potrzeby, żeby Pani pisała i do Prezydenta Milewskiego i do wszystkich radnych i do ministra i premiera, bo to niczym nie skutkuje w efekcie. Bo tak można pisać. Pewnie każdy człowiek udziela innej odpowiedzi, bo to jest w naturze. Jak ja dostanę list podobnej i treści i Pan radny, to pewnie nasze odpowiedzi nie będą wcale spójne z racji tego, że trochę się różnimy. To sprawy mieszkaniowe są, więc ta Pani powinna odnieść się do tego, co ja odpowiedziałem. Pan radny Kossakowski mówił o tym, że miasto powinno pozyskiwać tereny na budownictwo. Zgodzę się z tą częścią, ale nie po to, żeby samemu produkować, budować nowe mieszkania kwaterunkowe. Miasto powinno nawiązywać, i to w dalszej części pytania Pana radnego się znalazło, współpracę choćby ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Może z developerami. Może z innymi zupełnie formułami, które chciałyby zaspokajać potrzeby mieszkaniowe w mieście. My nie jesteśmy od tego, żeby budować mieszkania kwaterunkowe. Musimy stworzyć generalnie taką przyjazną politykę, aby te inwestycje prowadzili fachowcy, ludzie, którzy się tym zajmują, aby zabezpieczali potrzeby naszych mieszkańców. Więc ja zupełnie na przestrzeni lat kolejnych proponowałbym wycofanie się z budowania kwaterunku, bo to jest po prostu nieopłacalne. Obciąża kieszeń podatnika, a korzysta z tego zdecydowanie mniejsza część społeczności płockiej. Płacą wszyscy, a korzysta naprawdę niewielka grupa. I jeśli mogą to czynić inne komórki, inne jednostki, to niech robią w specjalnie uzgodnionych programach z miastem, powiedzmy sobie. Są już takie rozmowy prowadzone. Ja rozmawiałem z prezesami dwóch spółdzielni mieszkaniowych. Oczywiście z prezesami naszych spółek również, mniej więcej jaką by mieli wizję rozbudowy budownictwa, zaspokajania naszych potrzeb mieszkaniowych w mieście. Otóż taką, że miasto, powiedzmy sobie, dostarcza teren, prawda, wraz z infrastrukturą, a zainteresowany buduje, czyli prowadzi proces inwestycyjny, później pobiera również czynsz od lokatorów, których jemu miasto jakby przedstawi, choć niekoniecznie. To, że my mamy powiedzmy sobie około dwóch tysięcy wniosków niezrealizowanych, to przecież nie jest całość problemu mieszkaniowego. Kolejne kilka tysięcy osób czeka na mieszkania i nigdy nie dostanie się na listy tutaj te miejskie, ponieważ kryteriów nie spełnia. Uchwała może być zmieniana pięć razy i będzie zmieniana, ale zawsze ktoś się znajdzie, kto kryteriów nie spełnia (...). W ogóle z założenia to budownictwo nie może zaspokajać potrzeb ludzi, powiedzmy sobie w cudzysłowie - bogatych, prawda, ale oni też mają swoje potrzeby. Więc jak najwięcej programów, różnych porozumień z firmami, które potrafią realizować takie zadania bez zaangażowania, że tak powiem, tak znaczących środków inwestycyjnych z Budżetu Miasta, czyli pieniędzy podatników. Podatnicy, w moim odczuciu, niekoniecznie życzą sobie. Tak naprawdę ludzie pewnie wolą chodnik, ławkę czy drzewko koło swojego bloku, niż zabezpieczać potrzeby mieszkaniowe kogo innego. One mogą być zabezpieczane, ale niekoniecznie, mówię, wprost z pieniędzy budżetowych naszych. Pan radny Kossakowski jeszcze mówił o pustostanach. Rzeczywiście tak jest, że bardzo często przychodzą interesanci i mówią: proszę Pana, przecież ja chcę mieszkanie, czekam już 2 lata, prawda, a widziałam pustostan tu, widziałam tam, prawda, są firanki, bądź ich nie ma. Takie sytuacje mają miejsce. Ja muszę powiedzieć, że na, powiedzmy tak, na 50 zgłoszonych takich przypadków, powiedzmy na przestrzeni dwóch lat, nie zdarzyło się, aby ten pustostan był czymś, co nie widniało w ewidencji. Te pustostany są odbierane jako pustostany przez ludzi, którzy przechodzą gdzieś tam ulicą i widzą, że okna są puste, lub się nic nie dzieje, albo firanki są, a sąsiad powiedział, że tam nikt nie mieszka. Te rzeczy są zawsze na bieżąco

sprawdzone. I przeważnie to jest tak – albo ktoś jest za granicą, czynsz jest płacony, często jest ktoś w więzieniu na przykład, w zakładzie przebywa i też nie można go z tego mieszkania w żaden sposób eksmitować. Albo mieszkanie oczekuje na zasiedlenie, prawda, tylko jeszcze do wykonania jest remont, czy to z funduszy gminnych, czy też jest to mieszkanie przeznaczone do remontu na koszt przyszłego najemcy. On ma wtedy termin do wykonania i trudno jest tutaj jakby w tą sprawę ingerować. To przeważnie. Natomiast jeśli chodzi o plagę podnajmów, to rzeczywiście one mają miejsce. My reagujemy błyskawicznie, jak się tylko o czymś takim dowiemy, bo po prostu ludzie przychodzą: wie Pan, ja mieszkam tu i tu i chciałabym, prawda, mieszkanie otrzymać z waszych zasobów. Gdzie Pani mieszka? Okazuje się, że ona podaje adres naszych zasobów. To jak Pani mieszka, ona tutaj płaci komuś, prawda, kogoś nie ma. Błyskawicznie wypowiadamy takie umowy. Staramy się tego problemu pozbyć. Poszliśmy teraz dalej. Ja zleciłem spółce MZGM w tym momencie wizje lokalne pod tym kątem w każdym mieszkaniu zasobów, czyli prawie 6 tys. mieszkań będzie na przestrzeni najbliższych tygodni odwiedzonych przez pracowników, prawda, zweryfikowanych, z dowodami, ile tam można będzie sobie na to pozwolić, kilka razy pewnie wrócić do tego samego miejsca. Tak, jak Pan radny zauważył, jest taki trend w całym kraju, bo wszyscy się borykają z takimi problemami, nie tylko Płock i to będzie realizowane. Natomiast komisja jest pewnie jakimś fajnym pomysłem. Tyle, że nie sądzę, żeby radni mieli legitymację do tego, żeby dostać się. Więc taka komisja w ramach posiadanych narzędzi przez urząd, przez Prezydenta jest powołana. Może nawet nie w sposób formalny. Po prostu jest to zadanie spółki, która administruje i teraz bardzo mocno będziemy naciskać na szybką realizację tego zadania. Bo rzeczywiście tu być może akurat uda się odzyskać, jestem przekonany, że uda się odzyskać, na przestrzeni ostatniego roku bardzo dużo, ponieważ już poszła informacja po mieście, że jeżeli ktoś się zgłosi, kto jest podnajemca, to ma szansę na pozyskanie mieszkania i ta umowa będzie natychmiast wypowiedziana temu, który nie przestrzega regulaminu, bo posiada mieszkanie, a komuś podnajmuje. To tak coraz więcej tych informacji do nas napływa i powiem, że z efektów w tej chwili jestem bardzo zadowolony, bo w ten sposób na przestrzeni ostatniego roku to, co najmniej 20 mieszkań, myślę, odzyskaliśmy, albo w trakcie procedury jest. Może ja na tą chwilę to tyle i ustępuję miejsca Panu radnemu Nowickiemu.”

Pan **Piotr Nowicki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Prezydencie, mówił Pan, że mamy rozmawiać na temat polityki mieszkaniowej, ale mi się wydaje, że różnimy się co do dwóch zasadniczych rzeczy. Pan z wyjątkową lekkością traktuje kwestie budownictwa komunalnego, bo obraca Pan pewne rzeczy w żarty i sądzę, że nie powinien Pan tak robić, gdyż budownictwo komunalne to jest budownictwo, które musi realizować gmina zgodnie ze stosownymi ustawami, gdyż gmina musi zabezpieczać potrzeby, póki co, mieszkańców miasta Płocka i to niekoniecznie tych mieszkańców, którzy jeżdżą fajnymi samochodami i mają willę pod Płockiem. Bo jest naprawdę, niech Pan mi wierzy, jest mnóstwo mieszkańców miasta Płocka, których nie stać na to, żeby kupić mieszkanie, nie stać na to, żeby załapać się do towarzystwa budownictwa społecznego, albo w jakiś inny sposób zrealizować swoje potrzeby mieszkaniowe. Tylko poprzez właśnie to, że gmina ma obowiązek zaspokajać te potrzeby, tylko w ten sposób może zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe i przykro mi jest, że Pan tutaj pewne rzeczy obraca w żart. Jeżeli ja powiedziałem to, co powiedziałem, to niech Pan to weźmie dokładnie i sprawdzi. Na pewno tak jest, jak ja powiedziałem. A ja wiem to z racji tego, że pracowałem kiedyś w firmie MZGM i wiem, jak wygląda ten budynek. I od momentu, kiedy stamtąd odszedłem, to po prostu tam się nic nie zmieniło i dlatego ma prawo o tym mówić i dlatego znam warunki techniczne tego budynku. Druga sprawa, Panie Prezydencie, która nas generalnie różni, to właśnie stosunek do tych mieszkańców miasta Płocka. Pan tutaj na to patrzy w sposób bardzo liberalny i taki absolutnie kapitalistyczny: zero złotych na remonty, niech sobie ludzie sami remontują. To jest, Panie Prezydencie, dla nas dla LiD-u nie do przyjęcia. Bo tak, jak Panu powiedzieliśmy w tym mieście jest cała masa ludzi, którzy po prostu nie są w stanie zapłacić tych pieniędzy. Chciałem tutaj pokrótce się ustosunkować do różnych rzeczy. Tu Pan zapowiada i straszy mieszkańców miasta Płocka, że czynsz jest za niski. Dlaczego Pan mówi, że czynsz

jest za niski, skoro spółka MZGM generuje zyski? Czyli przy tym czynszu, który Pan ustalił, to oni i tak wychodzą na plus według bilansów, które są przedstawiane, które Pan akceptuje, Panie Prezydencie. I Pan się chwali przecież w mediach, że jest fajnie. W związku z tym nie widzę najmniejszych podstaw do tego, żeby Państwo zwiększali czynsz. Następna sprawa to są mieszkania socjalne. O tych mieszkaniach socjalnych wypowiadałem się z tego miejsca wielokrotnie, mówiąc jak istotne jest to dla regulacji rynku, bo oczywiście te mieszkania socjalne są potrzebne po to, żeby zabezpieczać potrzeby mieszkaniowe, ale w dużej części są po to, aby można było tych ludzi, którzy mogą, ale nie płacą, w jakiś sposób zmobilizować do tego, żeby oni płacili. W związku z tym budownictwo powinno być w sposób specjalny traktowane. Co do sprzedaży mieszkań, Panie Prezydencie, chciałbym powiedzieć, że założenia, które są w tym dokumencie, są absolutnie spełnione. Ja nie mówiłem, że założenia dotyczące sprzedaży są niespełnione. Założenia są absolutnie spełnione. Mało tego – są nawet przekroczone. Więcej ludzi kupiło mieszkania, niż Pan zakładał w roku 2004. Proszę to sprawdzić. Ja mówiłem o czym innym. Ja mówiłem o tym, że około 150 ludzi, mieszkańców, najemców, którzy złożyli papiery, żeby kupić mieszkania w roku 2007, tych mieszkań nie wykupi. Ja rozumiem, że powody mogą być różne, prawda, mogą być najróżnorodniejsze leżące po stronie prawnej. Ale powiedziano nam na komisji, że jednym z tych powodów może być też to, że po prostu Urząd Miasta ma określoną przepustowość i tych mieszkań więcej nie mógł przygotować do sprzedaży. Przecież to do przygotowania tych mieszkań trzeba zrobić wycenę, chyba notariusza i wiele, wiele innych spełnić kryteriów, żeby można było to mieszkanie sprzedać. W związku z tym jest to sporo pracy. W związku z tym po prostu wynikało tak, jak wynikało. Przepustowość wydziału jest jakby trochę za mała. Chciałbym wrócić jeszcze Panie Prezydencie do administrowania. Pan jakby nie ma doświadczeń, osobistych doświadczeń związanych ze wspólnotami mieszkaniowymi. Ja Panu powiem, że zaliczka w wspólnocie mieszkaniowej jest w granicach 1,20 zł – 1, 40 zł. A czynsz, o którym Pan mówi, Panie Prezydencie, jest około 2,50 zł. To jakby Pan miał wszystkie mieszkania, Panie Prezydencie, we wspólnotach mieszkaniowych, to miałby Pan 1,10 zł z każdego mieszkania, czyli to byłby niezły biznes. Ale dziwnie nie jest to dobry biznes, bo mamy cały czas kłopoty. W związku z tym jakby rozwiązania się nasuwają same. Ja mam nadzieję, że Pan Prezydent jakby dojrzeje do tego i pewne działania podejmie. Ja chciałem powiedzieć, że ten dokument z 2004 roku to był bardzo dobry dokument, Panie Prezydencie, bo tam było jasno zarysowane, co mamy zrobić. Dziś możemy się spotkać. Znaczący dziś możemy się spotkać, porozmawiać, jak to zrealizowaliśmy. I to, żeśmy czegoś tam nie zrealizowali, powiedzmy to, że może zrealizowaliśmy akurat inny blok akurat na Padlewskiego, bo nie pamiętam czy na Padlewskiego był wpisany, to jest zupełnie inna kwestia. Ale stwórzmy taki dokument, gdzie będą konkretne cele i konkretne terminy i konkretnie je rozliczymy. Dziękuję bardzo.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Rzeczywiście się różnimy w podejściu do sprawy z Panem radnym Nowickim, ale być może to dobrze wróży na przyszłość. Może razem wypracujemy coś, naprawdę jakiś dobry materiał i być może później, żeby był dobrze realizowany. W ogóle się nie zgadzam, że miasto jest od tego, żeby zaspokajać potrzeby mieszkaniowe wszystkich mieszkańców, bo jeśli chodzi o formę realizacji to dotyczy ona zapisu zabezpieczania potrzeb mieszkańców najbiedniejszych, prawda, i tu mówimy o socjalnych. Natomiast miasto rzeczywiście powinno się poczuwać do tego, żeby uchwalić taką politykę i zastosować taki system, który by ułatwiał pozyskanie mieszkania każdemu obywatelowi w tym mieście zamieszkującemu. To nie znaczy, że budować za własne pieniądze i to jest tutaj istotne w mojej wypowiedzi a pan radny jakby się tam od drugiej strony doszukuje jakichś problemów. Zero złotych dopłat z pieniędzy podatników – ja mówiłem o tym: czynsz jest od tego, żeby regulować później potrzeby wynikające z kosztów utrzymania danej substancji. Innymi słowy – uważam, że najlepszy byłby taki system, który bilansuje przychody i koszty utrzymania nieruchomości, żeby nie było potrzeby, aby 100 tys. płocczan utrzymywało, czy partycypowało w utrzymaniu budynków, w których zamieszkuje tylko 6 tys. razy rodziny, powiedzmy sobie, że w sumie 15 lub 18 tys. ludzi. Chodzi o taki system. W związku z tym najprostsze, co można zrobić tutaj wydaje się, to - właśnie

regulacja czynszu. I jeszcze jedno tu już może celem uzupełnienia, bo rzeczywiście bardzo istotnej rzeczy nie wypowiedziałem, która jest w zamierzeniach. Otóż ustalenia czynszu, umówmy się dzisiaj, bo o tym będziemy mówić, na poziomie rynkowym, to nie jest załatwienie sprawy, bo może w cudzysłowie: wykańczać osoby te mniej zamożne. Jeżeli chcemy wprowadzić taką regulację na urynkowanie czynszu, to musimy wprowadzić coś dużo bardziej ważnego, a mianowicie katalog uprawnionych do skorzystania z: albo większych dodatków mieszkaniowych, albo zupełnie inny taryfikator czynszowy dla osób, które nie przekraczają pewnego poziomu zarobkowego i bardzo radykalnie przestrzegać tych zapisów, że na przykład co trzy miesiące zaświadczenie o dochodach i takie inne. Jakby dwa taryfikatory, bo jeżeli my tego nie zrobimy, to dzisiaj mamy do czynienia z tym, że kiedyś otrzymane mieszkanie przez osobę bardzo dobrze uposażoną, pracownika dużej firmy naftowej, jakiejś tam, prawda, i on dzisiaj mieszka, zamieszkuje w mieszkaniu komunalnym, posiada na przykład dom jednorodzinny poza miejscem zamieszkiwania, poza Płockiem i jeszcze jakąś działkę nad morzem i nie mamy prawa mu zabrać, prawda, a płaci tutaj 1 zł, czy 2 zł za m². I takich ludzi jest masa. Tych, którym należy się pomoc, określiłbym to na poziomie 20%, rzeczywiście trzeba dać lepsze preferencje. Ale tych, którzy mogą płacić, ich określam na poziomie około 80%, powinniśmy te czynsze podnieść. Niech płacą za to, co mamy remontować w ich substancji. Ja myślę, że co do tego Panie radny się porozumiemy, bo Pan jest człowiekiem rozsądnym, tak mi się wydaje. Nie wynik spółki jest determinantą podwyżek czynszu, tylko rentowność zasobu, tak to nazwijmy. To, co powiedziałem, żeby tak naprawdę to przychody pokrywały koszty, jakie trzeba na danej substancji pokryć. Nie obciążajmy dodatkowo podatników tymi rzeczami. Ten budżet mieszkaniowy powinien sam w sobie się zamykać i taki system musimy stworzyć na kolejne 4 lata. Zapraszam do dyskusji nadal. Dziękuję.”

Ad. pkt 6

Materiał pisemny: „Informacja o stanie pozyskiwania środków z Unii Europejskiej w aspekcie finansowania potrzeb inwestycyjnych gminy – projekty w trakcie realizacji i nowe propozycje” stanowi **Załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Drodzy Goście! Dostaliśmy materiał, który informuje nas o stanie pozyskania środków z Unii Europejskiej w aspekcie potrzeb inwestycyjnych gminy. I na tym się kończy. Tematem Sesji jest jeszcze zapis: oraz pozyskiwanych źródeł zewnętrznych w aspekcie finansowania potrzeb inwestycyjnych gminy innych. Na ten temat w tym materiale nie mamy nic. Nie mamy ani wystąpień o jakie środki dodatkowe żeśmy występowali na przykład do samorządu województwa mazowieckiego, czy do sponsorów, czy do innych związanych z inwestycjami. Tego w materiale nie ma. Następnie zdaję sobie sprawę, że konkursy w poszczególnych priorytetach jeszcze nie zostały ogłoszone i tak naprawdę trudno powiedzieć, czy będzie to pierwszy, czy drugi kwartał przyszłego roku, ale informacje, które otrzymaliśmy w tym materiale dotyczące konkretnych zapisów są wystarczające, ale oczywiście nie mamy także informacji dotyczących projektów, jakie będą chciały składać wspólnie z miastem nasze spółki. Nie mamy informacji z Wodociągów. Nie mamy z TBS-ów. Nie mamy z wielu innych spółek, które myślę, że takie projekty będą realizowane. O niektórych wiemy może z innych informacji. Ponadto brakuje mi zupełnie informacji o inwestycjach, które będą planowane w oświacie, ewentualnie w kulturze, czy w sporcie. Tego w tym opracowaniu także nie mamy. Chciałbym się zapytać także, czy planowany jest jakiś całościowy wniosek dotyczący doposażenia i wyposażenia pracowni zawodowych, warsztatów szkolnych, w związku

z tym, że w tej chwili w kraju mamy nacisk na szkolnictwo zawodowe, a odchodzimy od szkolnictwa ogólnego, a więc czy nasze szkoły do końca są przygotowane, żeby prowadzić kształcenie zawodowe i czy mamy do tego dostosowane warsztaty. Ponad to mam pytanie – w pkt. 10 dotyczący mieszkalnictwa jeszcze 11 października mieliśmy zapis o mieszkaniach socjalnych. W tym materiale, który otrzymaliśmy na Sesję zapisu dotyczącego mieszkań socjalnych – ten zapis został skrócony i została tylko rewitalizacja osiedla, budynków komunalnych wielorodzinnych Miodowa Jar w Płocku i właśnie został wyjęty ten zapis dotyczący mieszkań socjalnych.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Pozyskiwanie środków finansowych na inwestycje ze źródeł zewnętrznych jest jedną z najważniejszych spraw dla wszystkich samorządów w Polsce. Przez ubiegłe lata toczyła się swoista rywalizacja na różnego rodzaju formy lobbingu pomiędzy samorządami i gminami, nakierowana przede wszystkim na pozyskiwanie środków z Budżetu Państwa. Od kilku lat wszystkie samorzady toczą rywalizację na polu pozyskiwania środków unijnych. Otrzymaliśmy dosyć ciekawy materiał podpisany przez Pana Prezydenta. Większość tych uwag, które Pani radna Musiał przed chwileczką zasygnalizowała, w formie pytań skierowałem do Pana Dyrektora na Komisji Inwestycji. Szkoda, że w materiale, który otrzymaliśmy, nie było wyszczególnionej żadnej kwoty, chociaż materiał dotyczył środków, ale muszę przyznać obiektywnie, że już na Komisji Komunalnej dzień później Pan Dyrektor udzielił nam ustnie dosyć ciekawych wyczerpujących informacji. Nie uzyskaliśmy informacji ani na Komisji Inwestycji, ani na Komisji Komunalnej, na temat środków pozyskiwanych właśnie z pozostałych źródeł. Umawialiśmy się co prawda, że przed Sesją takie materiały dostanę. Dzisiaj o godz. 9⁰⁰ wiem, że w skrytce jeszcze takich materiałów nie było, a wiem, że już za dziesięć dziesiąta te materiały w mojej skrytce się pojawiły. Z jednej strony fajnie, że już te liczby mamy, ale mogliśmy merytorycznie ani na Komisji Inwestycji, ani na Komisji Komunalnej nad tymi liczbami podyskutować. Mam, Panie Prezydencie, jedno pytanie do Pana bezpośrednio. Ponieważ Pana Dyrektora zasypałem pytaniami na komisjach i muszę przyznać, że odpowiedzi w większości usatysfakcjonowały mnie, to jednak jedno pytanie chciałbym osobiście skierować do szefa tejże ekipy ratuszowej. Panie Prezydencie jak Pan ocenia sytuację samorządu płockiego, miasta Płock, na tle innych miast na prawach powiatu? Jak radzimy sobie z pozyskiwaniem środków unijnych na tle innych miast powiatowych? Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Bardzo trudno jest oceniać samego siebie, urząd, którym się kieruje. Natomiast w związku z tym oprę się na pewnych analizach wykonanych przez na przykład naszą gazetę Wspólnota samorządowa, która zbiera dane z, mam nadzieję, wszystkich miast, gmin, w Polsce. Niedawno taka analiza pojawiła się za lata 2003-2006 i w tej analizie znaleźliśmy się na 5 miejscu w kategorii miast na prawach powiatu w Polsce. Czy to jest miejsce wysokie, czy nie? - Moim zdaniem dość wysokie, chociaż zawsze może być w tym zakresie lepiej. Ta kategoria była przeliczana i ranking tworzony na podstawie środków pozyskanych na liczbę mieszkańców. I w tym zakresie jesteśmy na 5 miejscu z kwotą 711 zł na osobę na mieszkańca miasta Płocka. Zwycięzca tego rankingu miasto Konin ma 936 zł na mieszkańca. Ale są i takie, które mają poniżej 200 zł, poniżej 100 zł. W związku z tym jest nieźle, ale oczywiście ambicje są dużo, dużo większe. Ambicje, które zostały w sposób maksymalny określone w programie

wyborczym przed ostatnimi wyborami samorządowymi. Ale gdyby się to udało zrealizować, to byłoby pewne marzenie. Ale, jeśli nawet około 70%, w 75% uda się te plany zrealizować, to możemy mieć naprawdę drugi budżet w ciągu trzech najbliższych lat, budżet inwestycyjny, czyli podwoić nasz budżet inwestycyjny, co by było ogromnym, ogromnym, wyzwaniem inwestycyjnym dla miasta Płocka. Ja chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz. My przygotowujemy więcej projektów inwestycyjnych, ale nie wszystkie nawet będziemy zgłaszać do trybu konkursowego, dlatego że oprócz wartości projektu, oprócz przygotowania projektu, które jak sądzę, będą na poziomie dobrym, spełniającym wszystkie kryteria formalne, jest jeszcze ogólna pula środków, które zostały przeznaczone dla każdego województwa, w tym województwa mazowieckiego. W ramach projektów kluczowych jeszcze przed wyborami bardzo dużo podzielono na tzw. listę indykatywną, czyli projektów kluczowych dla województwa mazowieckiego. I na przykład na najpilniejsze potrzeby naszych samorządów, czyli rozwój dróg, w sensie nowych inwestycji, zostało tak naprawdę niezbyt dużo tych środków. W związku z tym projektów równocześnie przez miasto i spółki miejskie, o których za chwilę powie Pan Prezydent Zawidzki, jest przygotowywanych nieco więcej ze świadomym celem, że na wszystkie te nie uzyskamy odpowiednich środków finansowych. Na razie uzyskaliśmy zapewnienie środków finansowych na rozwój Parku Przemysłowo – Technologicznego, to jest 180 mln zł. I bardzo blisko jest uzyskanie dotacji na rozwój projektu wodno – kanalizacyjnego w mieście Płocku. Też liczymy tutaj na kwotę około 100 mln zł. 100 mln zł dofinansowania. Projekt jest o wiele, wiele większy. I to są te środki, o których możemy powiedzieć, że są pewne, jeśli nie popełnimy żadnych błędów, a mamy to przetrenowane na drogach dojazdowych, że kilka kontroli, bodajże cztery, czy pięć już jest za nami i żadna nie wykazała uchybień w zakresie realizacji i rozliczeń finansowych, co jest tutaj bardzo istotne. W związku z tym możemy już mówić o blisko 300 mln zł pozyskanych z Unii Europejskiej. Gdyby nam się jeszcze udało pozyskać 200 mln zł w ramach konkursów, to byłby wielki, wielki sukces naszego miasta. W dalszym ciągu prowadzimy negocjacje i to już ostatnia informacja, i rozmowy, aby urealnić w formie umów już konkretnych, porozumienie z PKN ORLEN. Porozumienie to, przypomnę, dotyczy hali widowiskowo – sportowej w zakresie inwestycyjnym, oczywiście tylko, i dofinansowania PKN ORLEN na kwotę 12,5 mln zł i włączenie się ORLEN-u we współfinansowanie kluczowych inwestycji drogowych, kluczowych, które określiliśmy na Sesji Rady Miasta Płocka. Rozmowy choć być może już powinny być finalizowane, to jednak są bardzo, bardzo optymistyczne. Ja mam nadzieję, że na gwiazdkę będzie to taki prezent w formie podpisania już konkretnej umowy, trzyletniej umowy, na dofinansowanie inwestycji drogowych miasta Płocka. I to będzie ten inny poza Unią Europejską wkład w rozwój naszych inwestycji. Oczywiście możemy tutaj mówić o jeszcze z całą pewnością o innych źródłach pozaeuropejskich, jak chociażby jedną tutaj przytoczę informację dotyczącą wciąż aktualnych zapewnień Ministerstwa Sportu dofinansowania części sportowej naszej hali widowiskowo – sportowej, na którą to halę wreszcie odblokowało się nasze fatum, bo podpisana została już umowa z wykonawcą projektu, a więc przetargowe problemy już są za nami. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Rzeczywiście informacje pochodzące od spółek z udziałem gminy nie znalazły się w tym materiale, bo powszechnie zostało

zrozumiane, że chodzi o potrzeby gminy w zakresie inwestycji. Po prostu myślę, że już trzeba, trzeba na stałe dopisać do tytułu taki dokument, że również spółek i wtedy nie będzie problemu. Ja powiem może w kilku zdaniach. Materiały jak najbardziej są dostępne. Nikt nie chce ich ukrywać. Co do tego, co na dzisiaj może być w miarę pewne, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych przez spółki – Komunikacja Miejska to dzisiaj Państwo macie uchwałę. W Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska jest szansa, że otrzymamy pieniądze na autobusy. Wodociągi Płockie – Pan Prezydent już nadmienił, że mamy do wykonania zadanie w ramach programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, czyli uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej na terenie miasta w latach 2007-2013. Ogromne szanse na to, że uzyskamy te pieniądze, ponieważ już ten wniosek był na kilku etapach realizowany, akceptowany. Do chwili obecnej na przykład nie wpłynęły jeszcze uwagi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, a mogliby takie uwagi złożyć. Jeśli będą, to będą, a jak nie, to oznacza, że już ten wniosek jest dopracowany i ostatnia aktualizacja studium wykonalności jakby wystarcza na potrzeby tego, aby skutecznie już otrzymać pieniądze. To zadanie to jest wielkie zadanie, wielkie przedsięwzięcie, które składa się z masy mniejszych zadań. Niejednokrotnie o tym rozmawialiśmy i o potrzebach wykonania również, więc nie będę tu Państwa radnych zanudzał, ale wygląda na to, że te pieniądze osiągniemy skutecznie z Funduszu Spójności. Płocki Park Technologiczny to kwota 238 mln zł. Też się wydaje czymś, co w zasadzie nie powinno mieć już innego przebiegu, jak pozytywny. Tyle, że nie można rozpocząć procesów inwestycyjnych ze względu na brak kompletu procedur przewidzianych dla projektów. I to jest w ogóle generalnie jeden duży problem, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków z Regionalnego Programu Operacyjnego. Nadal nie ma jeszcze końcowych wytycznych. I tak od roku czasu: coraz to później, coraz później, niedługo będą. Ich na razie nie ma. Miejmy nadzieję, że jak najszybciej to nastąpi. Zakład Utylizacji za pośrednictwem Związku Gmin Regionu Płockiego znalazł się już na liście indykatywnych zadań przewidzianych do finansowania przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w zakresie rekultywacji składowiska jednego i rozbudowy składowiska o nowe kwatery o powierzchni 5 ha. To są takie zadania z Wojewódzkiego. Jak również należałoby wspomnieć, że w przypadku budowy nowej instalacji termicznego przekształcania odpadów, co prawda ustnie mamy zapewnienia, ale już są, zapewnienia płynące ze strony Urzędu Marszałkowskiego, że mamy ogromną szansę na pozyskanie dużej części środków na budowanie takiej instalacji, z racji tego, że znaleźliśmy się jako jedno z centrów jakby, gospodarki odpadami na Mazowszu, o czym już Państwu mówiłem. I to jest Wojewódzki Program Gospodarki Odpadami. Więc, żeby dobrze odpadami gospodarować i jak mniejszą ich część składować w ziemi, powinniśmy iść w drogę budowania nowej instalacji takiej bardzo proekologicznej. Tu mamy, już mówię, wstępne zapewnienia. Jest tworzona koncepcja w ZUOK-u. Za chwilę studium wykonalności. I jakby pełna moc przygotowawcza do tego, żeby pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego na ten cel pozyskać. Ale znowu brakuje tych ostatecznych wytycznych. To tyle, jeśli chodzi o spółki i takie wnioski, które prawdopodobnie jednak będą zrealizowane. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W dwóch zdaniach do Pana Prezydenta Milewskiego ja chciałem się skierować. Przedstawił Pan, Panie Prezydencie, bardzo pozytywną, optymistyczną wizję, czy

sytuację Płocka na tle innych miast. Życzę Panu, sobie i nam wszystkim, żeby wszystkie nasze zamierzenia inwestycyjne i wystąpienia o środki unijne sprawdziły się. Natomiast nie wiem, czy Pan, Panie Prezydencie, zna ranking, który publikowała niedawno „Rzeczpospolita”. Patrząc na Pana Prezydenta widzę, że chyba nie, więc ja skseruję Panu Prezydentowi ten dokument i po Sesji dostarczę. W rankingu tym wśród miast na prawach powiatu wyszczególnionych jest 40 miast. Płock znajduje się na 33 pozycji właśnie pod względem wartości projektów na jednego mieszkańca. Dziękuję.”

Pani radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja chciałabym tylko zwrócić się do Pana Prezydenta Kubery, żeby ewentualnie może powiedział coś o projektach związanych z oświatą i to, co pytałam się dotyczącego wyposażenia.”

Pan **Grzegorz Orzeł** Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta powiedział: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Otóż odnosząc się do zgłoszonych tutaj pytań. Rzeczywiście temat tego materiału był nieco szerszy. Zostało to poruszone na komisji. Te materiały, które dostarczyliśmy Panu Przewodniczącemu na jego wniosek, oczywiście też dostarczymy również Pani, żeby mogła się Pani z tymi dokumentami zapoznać, a w następnych materiałach na pewno będziemy je uwzględniać. Jeśli chodzi o oświatę, kulturę, sport, poszukiwanie, analizę środków na te tematy tak, jak wspomniał Pan Prezydent Zawadzki, nie ma w tej chwili jeszcze dokumentów, które stanowią uszczegółowienie Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2007-2013. A to będzie jeden z podstawowych dokumentów, który będzie określał to na co możemy aplikować i w jakiej wysokości możemy dostać dofinansowanie. Nie ma również na dzień dzisiejszy rozporządzeń dotyczących pomocy publicznej, ponieważ zmienia się zasada kwalifikowania pomocy publicznej z przedmiotowej na podmiotową, więc głównie beneficjentami tej pomocy publicznej byli przedsiębiorcy. W tej chwili to już są konkretne inwestycje. Czyli jeśli będziemy na przykład robić inwestycje z zakresu danej dziedziny będziemy bez względu na rodzaj aplikującej jednostki wchodzić w zagadnienia związane z pomocą publiczną. Stąd też nie pojawiały się tutaj może w materiale kwoty. Ja te kwoty uzupełniałem na komisji. Ponieważ trudno Państwu przedstawić poziom dofinansowania od do 20% do 85%, bo na dzień dzisiejszy tak to wygląda i stosownych rozporządzeń, ja nie jestem w stanie Państwu przybliżyć, jak będą wyglądały zagadnienia związane z pomocą publiczną, a dotychczas jeszcze tych rozporządzeń nie ma. Jeśli chodzi o mieszkalnictwo, o mieszkania socjalne tutaj w punkcie 10 została tylko skrócona nazwa, zakres zadania pozostał bez zmian. Natomiast tak, jak mówię, jeśli chodzi o te kolejne inwestycje, to zależy wszystko od uszczegółowienia programu. Na dzień dzisiejszy przewidywana jest z tego zakresu budowa hali warsztatowej. Jest ona dokładnie opisana w materiale. Poza tym cały czas prowadzimy akcję taką informacyjną. 19 listopada odbyło się spotkanie z przedstawicielami jednostek oświatowych. Miesiąc wcześniej 19 października również przedstawiałem informację na temat środków unijnych dla przedstawicieli organizacji pozarządowych. Między innymi tak, jak wspominałem na komisji, jednym z efektów już tych działań jest to, że w nowej perspektywie będzie składać wniosek w takiej strukturze sieciowej. Regionalna Izba Gospodarcza Regionu Płockiego, która będzie razem z fundacją małych, średnich przedsiębiorstw, aplikowała do takiej roli, jaką w poprzednim okresie programowania pełniły regionalne instytucje finansujące, udzielające

pomocy merytoryczne. Jeśli chodzi o aplikowanie ośrodki unijne dla przedsiębiorców będzie to punkt konsultacyjno – doradczy skierowany bezpośrednio dla przedsiębiorców, więc myślę, że ta sfera, która dotychczas była u nas tak mniej, że tak powiem, były tutaj mniejsze te działania informacyjne, to w tej chwili już będzie specjalna jednostka, która te działania będzie prowadzić. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Wydaje mi się, że w wypowiedzi Pana Dyrektora były odpowiedzi na wszystkie Państwa pytania i wątpliwości. Dziękuję. Przyjmujemy ten temat. (...)”

Ad. pkt 7

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

1. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup 8 sztuk autobusów dla Komunikacji Miejskiej w Płocku” (druk nr 253)

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałem się zapytać - dlaczego tak skromnie, dlaczego tylko 8 autobusów i jakie są plany poprawy taboru KM? Że tak powiem z bezpośredniego oglądu tego taboru mogę powiedzieć, że stan techniczny tych autobusów jest fatalny. W związku z tym na pewno 30 - 40 autobusów jest w tej chwili potrzebnych, aby stan tego taboru był właściwy. I chciałbym się w związku z tym dowiedzieć - dlaczego tak mało, jakie są plany i jak szybko miasto zamierza podnieść standard tego taboru?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Gdybym miał odpowiadać z perspektywy kilku, kilkunastu lat, to powiedziałbym tak, że dziś nie ma aż takiej potrzeby w kontekście budowy linii tramwajowej (...). I w tym kontekście mówiąc już zupełnie poważnie, oczywiście będzie przeorganizowane docelowo wiele linii komunikacyjnych, wiele będzie skoncentrowane na obsługę również tej podstawowej linii tramwajowej, w związku z tym docelowo za 5, 6, 7 lat zniknie z naszych ulic wiele autobusów. To po pierwsze. Po drugie – dziś jest bardzo pilna potrzeba zakupu takiej właśnie ilości autobusów, jakie zostały określone we wniosku. Myśmy wcześniej prowadzili rozmowy z funduszem. To nie jest tak, że składamy wniosek i martwimy się, czy będzie pozytywnie czy negatywnie rozpatrzony. Oczywiście może być teoretycznie negatywnie. Natomiast mamy bardzo wstępnie uzgodnione, że na 8 sztuk autobusów takie środki uzyskamy, stąd ta dzisiejsza propozycja, abyście Państwo potwierdzili również ten wniosek. Całkowita zgoda, że nasz tabor, choć nie jest z całą pewnością najgorszy w Polsce, a nawet nie jest w czołówce tych najgorszych taborów samochodowych, to jednak wymaga systematycznego i większego, niż dotychczas postępu w zakresie wymiany na nowszy. I to się dzieje różnymi sposobami. Nie zakupujemy tylko i wyłącznie. Komunikacja Miejska nie kupuje tylko i wyłącznie nowych autobusów, ale używane na przykład trzy - czteroletnie po to, żeby jeszcze kilka lat jeździły na płockich ulicach i podnosiły standard w porównaniu z tymi, które mają powyżej 10 lat. Teoretycznie autobusy powyżej 10 lat powinny być wycofywane z ulic. Dziś jeszcze do takich standardów nie doszliśmy, ale myślę, że ten zakup 8 sztuk plus kilku, jak sądzę, używanych 3 - 4 – letnich, znacznie w 2008 roku poprawi standard Komunikacji Miejskiej w zakresie odnowy taboru. I utrzymanie takiego tempa

pozwole za kilka lat na znaczną już różnicę w tym zakresie. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałbym się koniecznie ustosunkować do tego i ja bym apelował do Pana Prezydenta, aby Pan przemyślał kwestię i może odstąpił od takiego szynowego na wodny. (...) Ale wracając do poważnych spraw – sądzę, że tak, jak Pan Prezydent powiedział, te autobusy można sprzedać, gdy ewentualnie pojawi się ta linia tramwajowa. W związku z tym uważam, że niestety musimy jako miasto Płock dofinansować w sposób znaczący Komunikację Miejską i tabor musi być lepszej jakości. To, co w tej chwili się dzieje na ulicach, gdy jedzie się w tumanach spalin za autobusami Komunikacji Miejskiej, to po prostu jest tragiczne. Rozumiemy, że sytuacja jest taka, że nikt się specjalnie temu tematowi nie przygląda ze służb porządkowych, natomiast sądzę, że gdyby stosowne służby zajęłyby się tymi autobusami, to natychmiast mielibyśmy wyłączone około pewnie 40-60% taboru i wtedy stanęlibyśmy przed koniecznością zakupu tychże autobusów. W związku tym ja osobiście oczywiście zgłaszuję za tą uchwałą. Natomiast boleję nad tym, że jest to tak mało tych autobusów i apelujemy o to, żeby znaleźć środki w budżecie miasta na zakup kolejnych autobusów, gdyż te autobusy służą mieszkańcom miasta. Dziękuję bardzo. ”

2. zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach: Prosta, Sielska, Kątowa, Chmielna na osiedlu Imielnica w Płocku ” (druk nr 254)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 254.

3. rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 250)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 250.

4. zwolnienia z opłat wniosków o wpis do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miasta Płocka (druk nr 252)

Pan radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Moje pytanie będzie nie bezpośrednio dotyczyło zagadnienia przedmiotu tejże uchwały. Tą uchwałą jak najbardziej należy ocenić bardzo pozytywnie. Płock w tym aspekcie w naszym rejonie, powiecie, jest jakby dobrym przykładem, jak nawet tak minimalną pomoc można przedsiębiorcom udzielić. Natomiast ja chciałem nawiązać do pytań, czy dyskusji, która była na Komisji Komunalnej, gdzie padło pytanie, czy można w Urzędzie Miasta przyspieszyć wydawanie zaświadczeń z Ewidencji Działalności Gospodarczej. Ja wiem, że to jest szybko, że to jest zgodnie z ustawą, obowiązującym prawem o działalności gospodarczej, która nadal ma zastosowanie. Natomiast ta dyskusja jakby wiązała się w wypowiedzią Pana Dyrektora Orła, który powiedział, że w swoim urzędzie poprzednim, w którym pracował wprowadził takie rozwiązania, czy to były wprowadzone takie rozwiązania organizacyjne, logistyczne, które umożliwiły skrócenie tego czasu do jednej godziny od złożenia wniosku. I mam pytanie – czy byłby urząd w stanie podjąć jakieś rozwiązania organizacyjne, nie wiem, czy jest potrzebna większa liczba pracowników, czy jakieś rozwiązania elektroniczne. Mówię – ja dobrze

oceniam pracę wydziału. Zresztą często w ostatnim czasie w związku z prowadzeniem działalności przez samego siebie z tego oddziału korzystam. Natomiast mam pytanie – czy jest możliwe podjęcie takiej próby, żeby rzeczywiście z krótkiego ustawowego okresu trzydniowego skrócić to do może nie godziny, ale żeby można było tą sprawę załatwić w ciągu jednego dnia. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Rzeczywiście tu są bardzo różne pomysły tego okienka. Według naszych wyliczeń jedno okienko opóźni, i to znacznie opóźni o kilka dni, otrzymywanie takich zaświadczeń. W Płocku dzieje się to w ciągu maksimum 3 dni. W ciągu maksimum 3 dni ktoś, kto chce zarejestrować działalność gospodarczą, bądź zmienić profil działalności, uzupełnić coś, czy dokonać jakiegokolwiek zmiany, to jest maksimum 3 dni. A jeśli oczywiście jest bardzo pilna, uzasadniona potrzeba, jeśli wnioskodawca uzasadni w sposób nie budzący wątpliwości, to w tym samym dniu dokonywane są tego typu zmiany, bądź rejestracja. Sądzę, że na tle różnych przykładów, które mamy z Polski, bo tylko tak można się porównywać, to nieźle funkcjonuje i proponowałbym, żebyśmy tutaj nie eksperymentowali. Oczywiście można dopracować i skracać na przykład kolejny dzień czas rejestracji. Być może to kosztem zatrudnienia jednej, dwóch osób, byłoby jeszcze możliwe, ale to funkcjonuje dobrze. Nie ma praktycznie żadnych uwag ze strony przedsiębiorców. Natomiast takie mity, to może troszeczkę, że w ciągu godziny – proponowałbym wskazać takie miasto z tak funkcjonującym oddziałem, że każdy, kto przychodzi rejestrować swoją działalność gospodarczą, w ciągu godziny ma tą działalność zarejestrowaną. W szczególnych przypadkach to również w Płocku jest możliwe. Dziękuję.”

5. zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka (druk nr 255)

Pani **Barbara Szurgocińska** zgłosiła autopoprawkę do § 3 projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 255 – zmienić zapis z: *Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia na: Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2008 roku.*

6. zmian w uchwale Nr 1010/LXII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 października 2006 r. w sprawie nadania statutów jednostkom organizacyjnym pomocy społecznej działającym na terenie Miasta Płocka (druk nr 251)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 251.

7. zmiany uchwały Nr 119/X/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2003 roku w sprawie określenia stawek za jeden kilometr przebiegu (druk nr 259)

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka zwrócił uwagę, że w § 1 projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 259 powinno być 900 cm³, a nie 900 m³.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zgłosił wobec powyższego autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 259.

8. rozszerzenia składu osobowego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 260)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 260.

9. rozszerzenia składu osobowego Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 261)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 261.

10. wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki kaucyjnej (druk nr 262)

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Panie Prezydencie! Wydawało mi się, że już dwa tygodnie temu o wszystkim kwestiach dotyczących przejęcia Wisły Płock przynajmniej zaanonsowaliście nam Państwo. Żałowaliśmy bardzo, co artykułowaliśmy, iż nie otrzymaliśmy dokumentów, które pozwoliłyby nam dokonać gruntownej, rzetelnej analizy zamiaru przejęcia, zarówno nieruchomości, jak i akcji klubu Wisły Płock przez gminę Płock. I kolejne zaskoczenie - w dniu wczorajszym otrzymujemy informację, iż po raz kolejny musimy pochylić się nad tym dokumentem i znowu w jakimś dziwnie zwariowanym, przepraszam za wyrażenie, trybie – dzień przed. Co się wydarzyło, Panie Prezydencie? Ja pytam o tryb, przede wszystkim o tryb. Co się wydarzyło, że znowu dzisiaj? Dlaczego nie mogliśmy tej informacji powziąć jakiś czas temu?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Faktycznie dwa tygodnie temu podejmowaliśmy dwie uchwały dotyczące upoważnienia Prezydenta do przejęcia darowizny w postaci stadionu i w postaci sportowej spółki akcyjnej i powiem szczerze – mieliśmy przeświadczenie, że to upoważnia Prezydenta do wszelkich działań związanych z tym procesem. Pani notariusz zwróciła nam uwagę, że do wpisania hipoteki kaucyjnej, która jest wpisana w projekcie aktu notarialnego, niezbędna jest dla niej uchwała Rady Miasta, że nie wystarczy tutaj ta uchwała, którą podjęliście Państwo dwa tygodni temu. Musi być odrębna uchwała dotycząca tylko i wyłącznie hipoteki kaucyjnej. Jak mówiłem dwa tygodnie temu akt notarialny miał być podpisany w dniu dzisiejszym. Jest przełożony na piątek właśnie w związku z potrzebą przyjęcia tej uchwały. Tutaj możemy przeprosić, że nie dopatrzyliśmy pewnych rzeczy. Dotyczy to hipoteki kaucyjnej. Biorę to na siebie. Cóż, zdarza się. Postanowiliśmy wprowadzić to na dzisiejszą Sesję z tego powodu, że ostatnia Sesja jest poświęcona tylko i wyłącznie budżetowi. Kolejna Sesja jest na koniec stycznia. Według nas jest to już za późno na te procesy, które zaplanowaliśmy razem z ORLEN-em. Dlaczego hipoteka kaucyjna? - Jednym z głównych takich zastrzeżeń, warunków PKN ORLEN wyrażenia zgody na przekazanie miastu obiektów było zabezpieczenie przeznaczenia sportowo – rekreacyjnego tych obiektów. Stwierdzili, że: dobrze, dajemy wam stadion, nieodpłatnie, wartości 17 mln zł, od tego jeszcze musimy zapłacić podatek VAT ponad 3 mln zł, ale chcemy się zabezpieczyć, że tam za jakiś czas nie powstanie, nie wiem, osiedle domków jednorodzinnych, biurowce, czy może jakieś dobre targowisko. I dlatego PKN ORLEN zaproponował, na co wyraziliśmy zgodę, hipotekę kaucyjną na 30 lat, do kwoty 90 mln zł. Kwota jest liczona w ten sposób, że jest to oszacowana wartość nieruchomości przejmowanych przez miasto powiększona o podatek VAT, który ORLEN ma zapłacić i są tutaj zliczone odsetki z 30 lat. Szanowni Państwo, jest to kwota teoretyczna, wirtualna, potencjalna, można tak to nazwać, z tego względu, że nikt nie ma zamiaru i mam nadzieję, że nie będzie miał zamiaru przeznaczyć tego terenu pod inną działalność, niż sportowo – rekreacyjna. Jest tam stadion i naszą wolą jest utrzymanie tego przeznaczenia sportowo – rekreacyjnego tych obiektów. I myślę, że nie

podejmujemy tutaj dużej odpowiedzialności my podejmując taką uchwałę, tylko przyszłe samorządy. Oni wiedzą, będą wiedzieli, że nie mogą zmienić przeznaczenia sportowo – rekreacyjnego tego terenu. Także dla nas jest to niewielkie w naszym odczuciu zagrożenie, że ta kwota, niekoniecznie jeszcze ta kwota, będzie kiedykolwiek uruchomiona, ponieważ hipoteka kaucyjna polega na tym, że ustala się pewną kwotę maksymalną, w ramach której można się poruszać. Jeżeli, dajmy na to, potencjalnie, za, nie wiem, 5 lat, ktoś sobie pomyśli, że zmienia przeznaczenie obiektów bez zgody ORLEN-u, wówczas będzie musiał zapłacić, nie 90 mln zł, tylko wartość obiektów plus pięcioletnie odsetki, czyli ta kwota będzie zdecydowanie większa. Istota hipoteki kaucyjnej polega na tym, że określa się jedną kwotę maksymalną, w której się poruszamy. Zresztą banki w tej chwili, jeżeli chodzi o kredyty mieszkaniowe, budowlane, właśnie żądają hipoteki kaucyjnej z tego względu, że nie są w stanie określić takiej sztywnej kwoty. Chodzi tutaj o kredyty walutowe chociażby ze względu na kursy walutowe, zmiany tych kursów walutowych. Także jest to coraz bardziej popularna forma zabezpieczenia. I w tej kwocie znajdują się już wszelkie odsetki, wszelkie koszty postępowania. Ta kwota będzie obowiązywała przez całe 30 lat. Bez tej uchwały, proszę Państwa, nie będzie możliwe podpisanie aktu notarialnego i w konsekwencji porozumienie, które podpisaliśmy 1 czerwca dotyczące przejęcia obiektów wraz z spółką sportową, staje się nieaktualne. Dziękuję.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! To, co przed chwilą powiedział Pan Prezydent Kubera owszem, to jest pewna informacja dla nas, ale zastanawiamy się nad taką kwestią od już wielu posiedzeń Rady Miasta Płocka i Pan Przewodniczący Jaroszewski już wielokrotnie to artykułował, że jesteśmy po raz kolejny zaskakiwani wprowadzaniem uchwał na Sesję Rady Miasta Płocka, których nie mamy szans nawet dokładnie nad nimi się zastanowić. Proszę sobie przypomnieć, mówiłam o tym na poprzednim posiedzeniu Sesji Rady Miasta Płocka, kiedy podejmowaliśmy uchwałę 247 i 246, że na komisji, która się odbyła w przeddzień, czyli 26 listopada, większość radnych miała przekonanie, że te uchwały nie wejdą pod obrady Sesji Rady Miasta Płocka, ponieważ tak zdecydowały komisje na wspólnym posiedzeniu. Natomiast następnego dnia okazało się, że one weszły pod obrady Sesji Rady Miasta Płocka bez naprawdę zapoznania się przez nas z tymi uchwałami. Wczoraj po raz kolejny na Komisji Skarbu i Budżetu dowiedzieliśmy się, że dzisiaj pod obrady Sesji Rady Miasta Płocka ma być wprowadzona uchwała nr 262, o której mówił Pan Prezydent Kubera o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej. Mieliśmy pytania co do tej hipoteki kaucyjnej. Chcieliśmy wyjaśnić sobie, jeśli chodzi o stronę prawną tego wpisu, który się znajdzie w hipotece kaucyjnej, niestety nie było prawnika na sali, więc nikt nam tego dokładnie nie umiał wczoraj wyjaśnić. Pan Prezydent Kubera próbował dzielnie wprowadzić wyjaśnić, ale nie do końca też, myślę, że jeśli chodzi o tą stronę prawną. Powiem tak – problem polega na tym, że to jest po raz któryś taka sytuacja. My tej chwili nie chcielibyśmy głosować następnych uchwał, co do których nie wiemy, jakie rodzą skutki dla przyszłego budżetu miasta Płocka. Pytanie moje jest na przykład następujące – czy jeżeli miasto Płock nie będzie w stanie utrzymać tych obiektów i będzie potrzebowało je sprzedać, albo przeznaczyć na inny cel, czy będziemy musieli zapłacić ją, czy nie. Będziemy, prawda? Podjmujemy uchwałę, która rodzi skutki prawne, być może rodzi, bo nie wiemy tego do końca, na 30 lat, a ja uważam, że naprawdę powinniśmy się z tym bliżej zapoznać. I tutaj po raz któryś rozmawialiśmy w Klubie Platformy Obywatelskiej, że nie jesteśmy traktowani jako radni w taki sposób, żebyśmy mogli świadomie i otwarcie i uczciwie podejmować jakieś decyzje związane ze stawianiem uchwał na Sesji Rady Miasta Płocka. Dlatego bardzo proszę, żeby jednak zarząd miasta z pewnym wyprzedzeniem te uchwały dawał nam, żebyśmy się mogli z nimi zapoznać, żebyśmy mogli również, jeśli chodzi o zasięgnięcie opinii prawnych, spotkać się z prawnikami, żeby taka możliwość była nam udostępniona na posiedzeniu komisji merytorycznych. A chcę powiedzieć tak, że w związku z tą sytuacją, jaka wystąpiła po raz kolejny, Klub Radnych Platformy Obywatelskiej będzie zdecydowanie głosował przeciw tej uchwale. Dziękuję.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka

powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam takie pytanie do Pani Skarbnik, żeby Pani wypowiedziała się na tym plenarnym posiedzeniu, czy te 90 mln będzie rodziło skutki w bu dżecie miasta. Czy na tą okoliczność nie musimy zrobić rezerwy budżetowej w tym roku i w następnych latach? Czy na tą okoliczność nie musimy zabezpieczyć kredytu bankowego. Tu chcę, żeby Pani Skarbnik jednoznacznie wypowiedziała się, żebyśmy wszyscy mieli przekonanie, że jest to tylko martwy zapis o 90 mln zł, który będzie przez 30 lat tylko zapisany w dziale czwartym czy trzecim hipoteki. I teraz jeszcze mam pytanie do Pana Prezydenta Kubery. 30 lat to jest spory odcinek czasu. Jeszcze 10 lat temu nikt nie przypuszczał, że będziemy nosić przy sobie telefony komórkowe. A jak dojdzie do tego, że za 10 lat nikomu się nie będzie chciało kopać piłki, będziemy grać nią w komputerach, albo nie wiem, w jakiś inny wirtualny sposób, to znaczy, że stadion przez 20 lat będzie, nie wiem, odpoczywał sobie. Czy tak daleko możemy sobie zakładać, zamrażać takie nieruchomości. Jest to wielkie ryzyko. Mam nadzieję, że nie mówię, że nie mamy żadnej pewności, że wejdziemy do I ligi, a że będziemy grać w III czy IV, czy w V. To jest ryzyko. Piłka jest nieprzewidywalna, jak Państwo wiecie. Zarówno w Polsce, jak i w świecie nie takie kluby padały, nie z takim majątkiem. Dlatego wydaje mi się, że podpisywanie takiego zobowiązania na 30 lat jest mocno wątpliwe. Jest to związanie rąk ośmiu kadencjom radnym, którzy tu będą przez tą salę się przewijać. Dziękuję bardzo.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Kwota 90 mln zł nie będzie skutkowała w budżecie, nie trzeba tworzyć żadnych rezerw, ani zaciągać kredytów. Po prostu jest to zabezpieczenie tylko nieruchomości. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pozwolę się nie zgodzić z Panią radną Gapińską, że nie wytłumaczyłem aspektów dotyczących hipoteki kaucyjnej, aspektów prawnych, zwłaszcza, że takie jest moje wykształcenie, a wiem, co to jest hipoteka kaucyjna doskonale. A dla przybliżenia, Pani radna, to są dokładnie dwa artykuły o księgach wieczystych i hipotece, które przeczytałem: art. 102 – Wierzytelności o wysokości nieustalonej mogą być zabezpieczone hipoteką do szacowanej sumy najwyższej. Hipoteka kaucyjna może zabezpieczać istniejące lub mogące powstać wierzytelności z określonego stosunku prawnego. Hipoteka kaucyjna zabezpiecza odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie do hipoteki. Jest art. 104. I to, co mówiłem, że hipoteka kaucyjna określa górną granicę kwoty zobowiązania. Pani Skarbnik powiedziała, że nie musimy tworzyć żadnych rezerw, ani brać kredytów. Zapytała Pani, co będzie, jeżeli będziemy chcieli zbyć obiekty. Wówczas hipoteka kaucyjna jest zapisana w księdze wieczystej przejdzie na nowego właściciela obiektów. On będzie miał te same zobowiązania, które my mamy w tej chwili. Czyli to nie jest tak, że jak sprzedamy, będziemy musieli zapłacić 90 mln zł, znaczy nie 90 mln zł, bo zależy w jakim to się okresie by zadziało, tak naprawdę. Wpis w hipotece dotyczy każdorazowego właściciela nieruchomości. Także tutaj nie ma takiego zagrożenia. Jeżeli chodzi o pytanie Pana radnego Kwiatkowskiego – ja myślę że piłka nożna jest tak popularną dyscypliną, że za 10 lat, czy 20 lat nie upadnie i wierzę, że nadal będzie młodzież i dzieci, które będą chciały uprawiać tą dyscyplinę. Jestem przekonany. Po to, między innymi tworzymy szkołę piłkarską, żeby zachęcać dzieci i młodzież do grania w piłkę nożną i ja jestem przekonany, że nadal ten stadion będzie wypełniony dziećmi i młodzieżą. Natomiast, jeżeli chodzi o aspekt likwidacji klubu – ja nie sądzę, żeby doszło do likwidacji klubu. Aczkolwiek tak, jak Pan powiedział, to tylko sport. Wisła może być w I, II, III, bądź niższej lidze. Ale przecież nie mamy tylko Wisłę. Mamy kluby: Mazowsze, Stocznowiec, mamy Mazovię, mamy wiele grup młodzieżowych, MDK. Można by tak jeszcze wymieniać. Tu chodzi o przeznaczenie obiektu. I obiektu wcale bym nie wiązał tylko i wyłącznie z Klubem Wisła Płock, ale generalnie z klubami w Płocku i z funkcjonującą szkołą piłkarską.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie! Po raz kolejny pytam, dlaczego tak bardzo się spieszymy. Przecież na poprzednim posiedzeniu Sesji Rady Miasta Płocka Pan powiedział, że powodem naszego pośpiechu jest to, że dnia 11 grudnia ma być podpisany akt notarialny

i to jest bardzo trudny problem, żeby przesunąć ten termin. Okazuje się, że nie jest wcale tak trudno ten termin przesunąć, bo Państwu udało się go przesunąć, jeśli nastąpiła przeszkoda prawna związana z podjęciem dzisiejszego dnia uchwały, prawda. W związku z czym naprawdę może poczekać, zastanówmy się jeszcze. Pan Prezydent wczoraj na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej powiedział nam, że wołą ORLEN-u jest pozbycie się tej spółki sportowej. I praktycznie ORLEN nie będzie chciał dalej wykładać pieniędzy na tą spółkę sportową. Panie Prezydencie może ten Prezes tego ORLEN-u, może poczekać, może się zmieni zarząd ORLEN-u, może będzie inne nastawienie do Płocka w ogóle zarządu ORLEN-u i do płockiego sportu uprawianego na wysokim poziomie, to znaczy profesjonalnym, a także na poziomie młodzieży, dzieci. Może będzie inny. Dajmy czas. Może nie podejmujemy daleko idących i ewentualnie skutkujących dla budżetu uchwał, i to co powiedział Pan Przewodniczący Kwiatkowski – żebyśmy nie zostawiali takiej sytuacji dla naszych następców na osiem, czy siedem kadencji Rady Miasta Płocka. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pani Radna! My nie wiemy, kiedy będzie nowy zarząd, czy on będzie w ogóle. Można się tego oczywiście spodziewać. Ale nikt nie jest pewnie z nas w stanie powiedzieć, kiedy ten nowy zarząd będzie. Jeżeli będzie nowy prezes i on będzie, nie wiem, kibicem piłki nożnej, będzie kochał ten sport, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby on zwiększył dotacje na Wisłę należącą do miasta. Zamiast 10 mln niech da 20 mln, 30 mln i ta Wisła będzie dobrze funkcjonowała, tak naprawdę. Był Prezes Wróbel, przychodził Chalupiec – może będzie lepiej. Był Prezes Chalupiec, później przychodził Kownacki – może będzie lepiej. Jest Kownacki, teraz Pani mówi – będzie nowy, może będzie. To „może” jest od wielu, wielu lat i nic z tego nie wynika. A Wisła, jak grała, każdy widział. Dla nas partnerem w tej chwili jest Prezes Kownacki. My nie wiemy, kto będzie nowym Prezesem, kiedy będzie nowy Prezes. My robimy swoje nie patrząc na zmiany i nie wiadomo, jakie terminy. A może będzie za pół roku nowy prezes, a może będzie za rok nowy prezes. Nie wiadomo, jakie będzie miał podejście do sportu w Płocku. Po co mamy tą zabawę zaczynać od początku za jakiś czas? Nie widzę sensu. A dlaczego tak szybko? - Powiedziałem, dlaczego. Dlatego, że nie chcemy tego tematu wprowadzać na Sesję budżetową, a koniec stycznia to jest już za późno, żeby na cokolwiek Prezydent miał wpływ w spółce sportowej Wisła Płock. A akt notarialny jest wyznaczony na piątek. I to nie nam się udało przełożyć, tylko ORLEN-owi, bo on odpowiada za cały ten akt notarialny.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tutaj muszę zgodzić się z tym co powiedziała koleżanka Gapińska, mianowicie my jesteśmy cały czas non stop zaskakiwani decyzjami, które podejmuje Pan Prezydent, bo po pierwsze dwa tygodnie temu to żeśmy materiały dostali o godz. 16.00, o godzinie 18.00 okazało się, że nie będziemy się tym zajmować. Następnego dnia okazało się, że niestety radni PiS-u zmienili zdanie i jednak wchodzi to pod obrady. Wczoraj dostaliśmy te materiały, zdaje mi się, że o godz. 14.30. W związku z tym tutaj naprawdę możliwości zapoznania się z tym materiałem były bardzo małe. Jednym z tych dokumentów jest porozumienie, które zawarł Pan Prezydent Milewski z Panem Piotrem Kownackim i z Panem Krzysztofem Szwedowskim. Ja chciałbym się dowiedzieć od radcy prawnego naszego, czy Pan Prezydent mógł w imieniu miasta Płocka zaciągnąć wielomilionowe zobowiązania wobec spółki ORLEN. I powiem uczciwie, że ta specjalnie opinia Pana radcy prawnego Wróblewskiego na pewno mnie ucieszy, gdyż on wypowie się, ale chciałbym tutaj uzyskać poważną ekspertyzę prawną, czy Prezydent Miasta Płocka mógł tak wielkie zobowiązania zaciągać. Czy jest tak umocowany, że mógł dokonać takich zobowiązań. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa to jest taka, że już na poprzedniej Sesji mówiłem, że te porozumienia absolutnie nas radnych nie satysfakcjonują. My w sposób zdecydowany chcieliśmy pomóc Wiśle Płock S.A., ale nie spodziewaliśmy się, że to będzie w takiej formie realizowane, jak tutaj jest nam to przedstawiane. Myśleliśmy, że miasto będzie pomagało w infrastrukturze tego klubu, Panie radny. Natomiast nie spodziewaliśmy się, że przejmemy cały ciężar prowadzenia tego klubu. Sądzę, że miasto jest absolutnie nie powołane do tego, żeby prowadzić

komercyjne klubu sportowe. Ale to już jest zupełnie inna kwestia. Może te osoby z którymi ja rozmawiam, które funkcjonują w świecie piłki nożnej od wielu, wielu lat, może oni mówią mi rzeczy, które nie są rzeczami prawdziwymi, natomiast nie spotkałem się z taką opinią, która pochwała taką decyzję. I każdy profesjonalista twierdzi, że niestety nie podźwigniemy tego ciężaru. W tym porozumieniu, proszę Państwa, nie ma w ogóle, nie widać tutaj klubu sportowego, ani ich działaczy. Tutaj jest tylko i wyłącznie jedną stroną Urząd Miasta, a drugą stroną ORLEN. Ta spółka się do tego w kwestii tego porozumienia w ogóle nie wypowiada. Jest zupełnie pominięta. Wydaje mi się, że byłoby celowym, gdyby ludzie, których to dotyczy w jakiś tam sposób się wypowiedzieli. Ale, Panie Prezydencie, jest w załączniku nr 1 punkt 14 i Pan na pewno już coś na ten temat może powiedzieć, bo Pan się zobowiązał, Panie Prezydencie. Ja przeczytam do czego zobowiązał się nasz Pan Prezydent: *Gmina Płock zobowiązuje się do wskazania sponsorów sponsorujących działalność Wisły Płock w zakresie działalności piłki nożnej w okresie od 1 lipca 2007.... Czyli już na pewno ten sponsor jest. ...do dnia 30 czerwca na dany sezon sportowy licząc od dnia 1 lipca do 30 czerwca roku następnego w wysokości nie mniejszej, niż odpowiednio.....Pomińmy I ligę, bo jej nie ma, ale jest II liga. Pan Prezydent się zobowiązał, że znajdzie sponsora na 2 mln zł. Panie Prezydencie, od 1 lipca. Gdzie ten sponsor? Dziękuję.”*

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Prezydencie, skoro Pan mówi, że ORLEN może pomóc spółce Wisła Płock, może niech będzie odwrotnie. Może niech Płock jako miasto pomoże ORLEN-owi, a może nie przejmujemy jednak tej spółki, poczekajmy jeszcze chwilę z tą decyzją. To jest pierwsza moja wątpliwość. Druga wątpliwość jest taka, że proszę sobie poczytać artykuły prasowe, czy poczytać sobie informacje czy komentatorów, czy dziennikarzy sportowych, czy proszę sobie poczytać nawet na forum internetowym komentarze, jakie wygłaszają kibice Wisły Płock, głównie chodzi o kibiców tej piłki nożnej, którzy są bardzo zaniepokojeni przejęciem przez miasto spółki sportowej, dlatego że obawiają się o to, że po prostu płocki sport naprawdę będzie miał duże problemy finansowe. I ja również się tego obawiam. A szczególnie, chociaż nie jestem największym może kibicem w Płocku, myślę, że Panowie Prezydenci są większymi na pewno ode mnie, jeśli chodzi o klub piłka nożna, to myślę, że jednak warto by było, żebyśmy się nad tym mocno pochylili, bo proszę Państwa bardzo łatwo jest podjąć decyzję, ale myślę, że duży będzie problem, jeśli się okaże, że Wisła Płock spadnie do II ligi na przykład. I Panie Prezydencie kto wtedy z całą odpowiedzialnością przyjmie na siebie to, że właśnie jest jakby grabarzem tego płockiego sportu? Dziękuję.”

Pan radny **Lech Latarski** powiedział: „Panie Prezydencie! Mam pytanie do Pana Prezydenta Milewskiego – przed trzema laty był powołany specjalny zespół, w którym miałem przyjemność uczestniczyć. Byli przedstawiciele ORLEN-u, Wisły, kibiców i oczywiście miasta. I rozmawialiśmy na temat, jak możemy pomóc właśnie Wisłę. Wszystko już dobiegało do końca. Nagle rozmowy się urwały. Czy Pan Prezydent może coś więcej powiedzieć? O ile ja wiem byliśmy gotowi wyłożyć kilka milionów. Ja zrozumiałem, że zrezygnowano z tych pieniędzy. Przed chwilą usłyszałem, że może znów byśmy próbowali wspomagać finansowo ORLEN, a to się wiąże z Wisłą. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja może zacznę od takiej ogólnej rzeczy. Państwo już w tej chwili oficjalnie, przynajmniej w osobach dwojga radnych, kwestionuje przejęcie spółki Wisła Płock oraz obiektów, jak sądzę jest to nierozzerwalna całość, przynajmniej tak traktujemy to przedsięwzięcie. I to jest oczywiście decyzja strategiczna. To jest decyzja ryzykowna. Ja jednak nie opierałbym się tutaj na opiniach, to znaczy nie opierałbym się, przestrzegałbym troszeczkę, przynajmniej troszeczkę, mówiąc bardzo delikatnie, przed opiniami tak zwanych działaczy sportowych. To, że Wisła jest dziś w II lidze, to jest zasługą tzw. działaczy sportowych. I myślę, że kibice doskonale rozumieją i strasznie się wkurzają od kilku miesięcy na meczach, na formach internetowych, chociaż tam niekoniecznie tylko kibice, i w

innych. Natomiast to są czasami takie tendencyjne rzeczy. Nie chciałbym wypowiedzieć takiego zdania i nie wypowiem go hipotetycznie, że ktoś, kto się lenił przez wiele lat, boi się teraz o to, że ktoś go zmusi do pracy na przykład w Wisły Płock. Więc to są takie bardzo różne i ocenne sytuacje. Oczywiście są przypadki i to bardzo liczne przypadki, gdzie obiekty sportowe, w tym stadiony sportowe, należą do miast. Jest to reguła, która już w polskich warunkach, nie tylko w polskich, bo i europejskich, ukształtowała się od jakiegoś czasu, wyłączając te najbogatsze kluby, potentaty fabryki, niemalże, którzy mają na własność i obiekty sportowe. Ale to w ogóle nie ma porównania. Natomiast są na razie próby, jedynie próby, przejmowania części udziałów, części akcji, spółek sportowych, dawnych spółek akcyjnych. Tak to się dzieje we Wrocławiu ze Śląskiem Wrocław. Tu my byśmy podjęli decyzję chyba najodważniejszą rzeczywiście w Polsce, że przejmujemy kontrolę nad klubem sportowym, a jednocześnie i odpowiedzialność. I to jest prawda, że przejmujemy również nad tym klubem odpowiedzialność. Ja osobiście nie bałbym się tutaj i absolutnie nie widziałbym takich czarnych scenariuszy, o których na początku Pan radny Kwiatkowski tutaj zasygnalizował, że IV liga jakaś. To jest absolutnie niemożliwe. Szanse na I ligę w piłce nożnej znacznie się zwiększyły po ostatnich doniesieniach z obrad Polskiego Związku Piłki Nożnej. Nie tylko dwa zespoły mogą awansować, ale cztery z II ligi, a więc to prawdopodobieństwo jest już znacznie, znacznie większe, niż jeszcze kilka miesięcy temu. A to się wiąże, przypomnę, z bardzo dużym zastrzykiem finansowym dla klubu w formie opłat za transmisje telewizyjne. To jest kolejnych kilka milionów złotych dla klubu i wówczas budżet byłby już ustabilizowany, a w związku z tym i koszty, które ewentualnie musi ponieść miasto, znacznie mniejsze. Pytanie dotyczące porozumienia samego, czy mogłem podpisać to porozumienie - porozumienie, zresztą najlepiej, jakby radca prawny się wypowiedział, najlepiej niezależny, bo wówczas Pan radny może uwierzyłby, nie jest zobowiązaniem finansowym. Zobowiązaniem są dopiero umowy, które są podpisywane przez przedstawiciela samorządu z przedstawicielami innych organów. Ale jeśli by Pan tak dokładnie przeanalizował to porozumienie, to tak naprawdę Prezes ORLEN-u strasznie ryzykował, bo tam transfery, które są zapowiedziane do miasta, są 10, 20 czy 100 razy większe, niż ewentualne dla miasta. To, co my się zobowiązaliśmy, to na pewno utrzymywanie stadionu Wisły Płock w wysokości około 1 mln zł, a gdy nie będzie to własność Skarbu Państwa, o co będziemy zabiegać, aby to zostało skomunalizowane, to opłaty jeszcze za ten stadion, za utrzymanie stadionu, zmniejszą się o podatek stosowny w tym zakresie, który będziemy odprowadzać do Budżetu Państwa. I to jest tyle. W stosownym porozumieniu są również terminy do podpisania umów i dopiero te umowy zobowiązują do pewnych wartości finansowych od miasta. Zobowiązanie do zapłaty od 1 lipca bieżącego roku jako współfinansowanie, tak zwana złotówka do złotówki, sekcji piłki nożnej, nie zostało skonsumowane. Nie mogliśmy tego skonsumować. Wysłaliśmy pismo do ORLEN-u, iż będziemy mogli naszą część zobowiązania skoncentrować dopiero po przejęciu stadionu i klubu przez miasto. Dlatego ten sezon jesienny jest finansowany przez PKN ORLEN, a następny wiosenny dopiero będzie ewentualnie przez wskazanych sponsorów przez miasto. Ja mówiłem, że poczyniliśmy bardzo wstępne rozmowy z kilkoma sponsorami, potencjalnymi sponsorami, ale nie mogą to być z oczywistych względów, umowy wiążące, dlatego, że ja nawet dziś jestem nie do końca przekonany, czy przejmujemy ten klub sportowy, choć głęboko w to wierzę, ale z formalnego punktu widzenia nie zostało to dopełnione, w związku z tym nie mogłem też rozmawiać w sposób wiążący z potencjalnymi sponsorami. A naprawdę wiele firm jest zainteresowanych włączeniem się w sponsoring Wisły Płock. I tutaj nie przewiduję żadnych problemów z tym związanych. Może nie będziemy mieli na początek takiego budżetu, jak czołowe drużyny I ligi, to na pewno, ale z całą pewnością będzie to jeden z większych budżetów, gdy awansujemy do I ligi piłki nożnej. Pytanie Pana radnego Latarskiego – rzeczywiście kilka lat temu, gdy to były czasy Prezesa Wróbla, o ile się nie mylę, w PKN ORLEN oczywiście, gdy podobne były tendencje, aby klub sportowy Wisły Płock wyprowadzić z Grupy Kapitałowej ORLEN-u, wówczas również, zresztą kilku z Państwa radnych uczestniczyło w tych rozmowach poprzedniej kadencji, cały czas był również temat przejęcia stadionu z obiektami i klubu sportowego Wisły Płock. Prace były może nie tak zaawansowane, jak obecnie, może nie na takim etapie szczegółowości, ale z całą pewnością strategiczne decyzje już powstały również i w ORLEN-ie. I

była pewna akceptacja Rady Miasta, choć nie doszło do oficjalnych posiedzeń Rady przyjmujących ewentualne darowizny. Wówczas PKN ORLEN wycofał się z tego pod naciskiem, ale wieść gminna wówczas niosła, działaczy sportowych. Ale to, że się wycofał, to wycofał się czasowo. Jak Państwo wiecie, rada nadzorcza poprzedniej jeszcze kadencji, gdy Prezesem był już Igor Chalupiec, podjęła decyzję podobną do tej sprzed wcześniejszego zarządzania, że Wisła Płock musi wyjść z Grupy Kapitałowej ORLEN-u. I ta decyzja z kolei jest konsekwentnie już realizowana. Czy może być inna polityka ORLEN-u? - Tylko w jednym przypadku mogłaby się zmienić polityka ORLEN-u. Gdyby nowy prezes, który nie wiadomo, kiedy będzie, a wieść gminna niesie, że w wakacje przyszłego roku, a więc będziemy... może Państwo macie lepsze informacje, niż ja, że Prezes będzie zapalonym kibicem sportowym, kibicem piłki nożnej. Tylko takie ja widzę możliwości. Jak dotychczas się to nie zdarzyło. Żaden z Prezesów nie był kibicem sportowym i w związku z tym nie czuł emocjonalnych związków z piłką nożną, z piłką ręczną. A po drugie – nie czuł również możliwości znacznej promocji swojej firmy poprzez sport, poprzez ten sport wysokich lotów na arenie krajowej i międzynarodowej. W związku z tym jest to rzeczywiście bardzo niepewna przeszłość. Pojawiają się głosy, to na koniec, mówiące o tym, że jak miasto weźmie sportową spółkę akcyjną Wisła Płock pod swoje skrzydła, to zdarzy się jakaś tragedia. Żadna tragedia się nie zdarzy. Żadna spółka miejska przez ostatnie 5 lat nie padła. Można mieć zastrzeżenia do funkcjonowania spółek, ale każda z nich robi systematyczny postęp, a błędy są prędzej czy później korygowane. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja jeszcze jedno zdanie dodam. Jak Państwo będziecie czytali porozumienia, tam są wpisane przeróżne terminy. Mamy świadomość, że te terminy nie są dotrzymane i ORLEN też ma świadomość, że są te terminy niedotrzymane, z prostego względu – decyzje w ORLEN-ie ostatnio zapadły ostateczne 16 listopada. I mamy tego świadomość i wymieniliśmy się odpowiednimi pismami, chociażby dotyczącymi kwestii, o której mówił Prezydent, że miasto dopóki nie będzie właścicielem, nie będzie partycypowało w kosztach utrzymania Wisły, aczkolwiek przeznaczaliśmy 2 mln zł na promocję miasta poprzez sport, czy w części wypełniliśmy to zobowiązanie 2 mln zł na rundę jesienną tego roku. A swoje zobowiązania dopiero określiliśmy na rundę wiosenną 2008 roku. I jeszcze jedna ważna rzecz – w porozumieniu jest taki zapis, że ORLEN da złotówkę do drugiej złotówki, porozumienie dotyczy przejęcia klubu przez miasto. Jeżeli miasto nie przejmie klubu, obawiam się, że piłka nożna nie otrzyma środków finansowych w rudzie wiosennej 2008 roku.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Słuchając dzisiejszej Sesji, słuchając wszystkiego, co zostało powiedziane na temat tej uchwały 262 na dzisiejszym posiedzeniu Sesji Rady Miasta Płocka, mam takie przykre skojarzenia, mianowicie myślałam, że tylko my jesteśmy jako radni zaskakiwani poszczególnymi tymi działaniami zarządu miasta i umową ze spółką sportową ORLEN, przejęciem tej spółki, natomiast wydaje mi się, że po tym, co dzisiaj wysłuchałam na posiedzeniu Sesji Rady Miasta, to mam wrażenie, że sam zarząd miasta jest zaskakiwany tym, co robi ORLEN, że zarząd miasta nie ma jakiejś takiej spójnej polityki, nie ustalił sobie wszystkich tych zasad przejęcia tej spółki, nie wie dokładnie jak poszczególne działania powinny wyglądać, tylko reaguje na to, co robi ORLEN. Bo jakże inaczej to podsumować co przed chwilą usłyszeliśmy od Pana Prezydenta Kubery. I powiem tak, że nie jesteśmy tutaj w tej sytuacji jakby równoprawnymi stronami. Proszę Państwa, naprawdę, wydaje mi się, że powinniśmy sobie dać jeszcze chwilę czasu, przemyśleć to, zastanowić się. Panie Prezydencie, jeżeli jest tak, jak Pan mówi, to czemu, jeżeli można było w poprzedniej kadencji Rady Miasta Płocka włączyć do rozmów ze spółką sportową ORLEN radnych Miasta Płocka, czemu w tej chwili takiej decyzji Państwo nie podjęliście, czemu radni są, tak, jak mówię, tylko zaskakiwani uchwałami? Czemu nie rozmawiacie z nami wcześniej o tym, jakie chcecie podjąć decyzje? Czemu nie byliśmy w trakcie podpisywania porozumienia informowani, że jest takie porozumienie, jakie ono ma kształt? Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panowie Prezydenci! Ja chciałbym nawiązać do słów obydwu Panów Prezydentów odnoszący się do uczuć przysłego prezesa PKN ORLEN do Wisły Płock. Panowie mówicie, że nie jesteście pewni, iż Pan nowy prezes, czy też nowa Pani prezes, nie wiem, nie mam pojęcia, będą kochać Wisłę Płock. Oczywiście jest to pytanie retoryczne. Ale czy możecie odpowiedzieć, czy dzisiejszy prezes kocha Wisłę Płock według Panów? Według Panów nie kocha Wisły Płock i dlatego to robicie. Dziękuję.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący, może nie tyle o uczuciach, a tak realnie może porozmawiamy troszeczkę. Pierwsza uwaga - Pani radna, nie ma zarządu miasta Płocka już od tamtej kadencji, to się nie zmieniło, jest jednoosobowym zarządem Prezydent Miasta. Po drugie – ja byłem też w tej komisji, czy jak to nazwać, zespole, który miał ewentualnie wypracować jakąś pomoc kilka lat temu dla Wisły Płock, w momencie, kiedy wypracowaliśmy, że przejmujemy stadion, sytuacja została przez ORLEN zablokowana i to się nie stało. Teraz, Pani radna, radni byli włączeni, bo nie wiem, jak Pani, ja byłem na spotkaniu tutaj z Prezesem Kownackim przy udziale Pana Prezydenta, gdzie wspólnie zresztą wypracowaliśmy i przyjmowaliśmy stanowisko w obronie Wisły Płock. Wówczas wszyscy deklarowaliśmy pomoc dla Wisły Płock. Deklarował to w imieniu miasta Pan Prezydent. I stąd już, ponieważ istniała kiedyś komisja, nie osiągnęła sukcesu, ja rozumiałem, że Pan Prezydent jest upoważniony, by taką deklarację złożyć tutaj i by podjąć stosowne działania, czyli podpisać to porozumienie, o którym mówimy. Dwa tygodnie temu podjęliśmy decyzję o przejściu spółki. W tym momencie, kiedy Pani Skarbnik mówiła, że są to wirtualne pieniądze i tak naprawdę miasto nie ryzykuje wpisywać, zaciągać kredyty. Uważam, że powiedzieliśmy A, powiedzmy B i przestańmy już tutaj w kółko dyskutować po raz kolejny na ten sam temat, praktycznie powtarzając te same argumenty, często argumenty, które są troszeczkę też wirtualne, nieprawdziwe. A tak a propos, Panie Stanisławie, Wisła w I lidze będzie na pewno, bo od 2008 roku wchodzi reforma i I liga dzisiejsza będzie ekstraklasą, a II - I-ą ligą, także nie grozi nam, Panie Stanisławie, tutaj nic strasznego z IV, V ligą. Będziemy w I lidze na pewno. Dziękuję.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja bym chciał zapytać kolegę radnego kogo reprezentował w tych rozmowach - czy Radę, czy siebie, czy kibiców, czy mieszkańców Płocka?”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja myślę, Panie radny, że my tutaj wszyscy mamy mandaty społeczne i reprezentujemy naszych wyborców, mieszkańców Płocka i tak to rozumiem. Tak, jak kilka lat temu byłem w tym zespole z kolegą Latarskim i innymi tutaj jeszcze przedstawicielami reprezentując interes miasta i mieszkańców chcąc pomóc, tak samo i teraz. Ja rozumiem, że my wszyscy reprezentujemy interes miasta. Możemy mieć różne spojrzenie na różne sprawy. Okaże się, czy to jest dobrze czy nie. Ale jeżeli robimy tyle zamieszania, żeby pomóc Wiśle, jeżeli słyszymy tutaj argument – praktycznie rzecz biorąc sekcja piłkarska może upaść w sytuacji, kiedy ORLEN nie będzie łożył pieniędzy, a miasto nie przejmie, bo kilka lat temu były takie plany i projekty. I wypadło teraz. To właśnie że 3 – 4 lata temu było jeszcze za prezesa Wróbla, bo to była idealna sytuacja, jak teraz, że oni też chcieli się wycofać z finansowania. I zostało to tylko podpisane, o ile ja pamiętam, na 3 lata. I te 3 lata minęły w tym roku. Więc sytuacja naprawdę jest nieciekawa, A jeżeli miasto ma to przejąć, jeżeli ma wziąć odpowiedzialność, to niestety trzeba to zrobić szybko, żeby tak, jak tu mówiliśmy 2 tygodnie temu, mieć wpływ na nowy sezon na funkcjonowanie tego klubu.”

Pan radny **Krzysztof Buczkowski** powiedział: „Ja mam takie pytanie dotyczące § 6 tego porozumienia, ponieważ wcześniej faktycznie nie mogliśmy się z tym porozumieniem zapoznać, a dzisiaj tak na gorąco i kilka tych spostrzeżeń już padło – czy § 6 w rozdziale 5 nie jest takim umywaniem rąk przez ORLEN, bo tutaj jest napisane, cytuję: *PKN ORLEN zobowiązuje się do sponsorowania w okresie 3 lat do przodu inicjatyw lokalnych w zakresie sportu w Płocku w wysokości*

nie większej niż 30 mln zł, pisząc dalej, że to będzie maksymalnie 10 mln zł rocznie. Podkreślam – inicjatyw lokalnych w zakresie sportu w Płocku. Następny punkt 2 mówi o tym, że szczegóły sponsorowania inicjatyw lokalnych w zakresie sportu w Płocku, uszczegóławia załącznik nr 1 do porozumienia, który cały dotyczy Wisły Płock. Czy to nie jest tak, że PKN ORLEN - ja tylko pytam, tak, mam nadzieję, że tak nie jest - że PKN ORLEN ograniczył sponsorowanie imprez lokalnych w Płocku do Wisły Płock?”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Marek, chciałbym, żebyś odpowiedział tutaj kolegom radnym, kogo reprezentowałeś w tym spotkaniu z zarządem PKN ORLEN? Kogo reprezentowałeś – czy wszystkich radnych?”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „My mówimy o ogólnym zebraniu, gdzie tutaj wspólnie powołaliśmy zespół, wypracował to stanowisko Rady.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Teraz mówiłeś, że byłeś przy spotkaniu.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „To było 3 lata temu. To, co mówił kolega Latarski, że przedstawicielami Rady byliśmy w tym zespole, że wspólnie z przedstawicielami miasta i ORLEN-u, kibiców, miał wypracować jakąś metodę na pomoc Wiśle Płock, bo wtedy pojawiły się identyczne głosy, że wycofuje się ze sponsorowania klubu. ” Dodał: „A ja chciałem jeszcze uzupełnić to pytanie a propos kolegi Buczkowskiego – jakie w poprzednich latach były nakłady ORLEN-, czy możemy usłyszeć, na tzw. inicjatywy lokalne sportowe? Czy było to więcej, jak 30 mln zł?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Porozumienie dotyczy Wisły Płock. Załącznik stanowi integralną część tego porozumienia i te 30 mln zł dotyczy tylko i wyłącznie Wisły Płock, natomiast jeżeli chodzi o inne imprezy, między innymi sportowe, ORLEN dodatkowo się określił. Między innymi wspólnie organizujemy Rajd ORLEN, gdzie miasto dokłada, ORLEN dokłada swoje pieniądze i szereg innych imprez sportowych również jest dofinansowywane. Także będą ograniczone pieniądze dla Wisły, bo 30 mln zł przeznaczone w części zostanie na inne wydarzenia sportowe i odwrotnie, że przeznaczenie 30 mln zł na Wisłę zamknie drogę innym klubom, innym wydarzeniom sportowym na dofinansowanie. Nie było tak w tym roku i nie będzie tak w przyszłym roku.”

Pan radny **Krzysztof Buczkowski** powiedział: „Dziękuję za wyjaśnienia, przy czym zapis § 6 jest nie do końca jasny, tak, czyli mówi o inicjatywach lokalnych w zakresie sportu w Płocku. Tak mówi, cytuję. Więc tutaj dziękuję za wyjaśnienie i mam nadzieję, że będą Panowie Prezydenci tego pilnowali.”

Została ogłoszona przerwa w obradach od godz. 13²⁰ do godz. 13³⁵.
Obrady zostały wznowione o godz. 13⁵⁰.

11. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2007 rok (druk nr 256)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 256. (autopoprawka stanowi **Załącznik nr 9** do niniejszego protokołu).

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Chciałabym zapytać o te poprawki do uchwały budżetowej 256, o autopoprawki. Chodzi mi o kwotę zmniejszenia. Tutaj jest to pozycja – dział 801 Oświata i wychowanie. Kwota zmniejszenia w sumie 238.900 zł. I to jest zdjęcie środków niewykorzystanych na wynagrodzenia. I odpowiednio: szkoły podstawowe 25 tys. zł, przedszkola 26.500 zł, gimnazja 101.500 zł, licea 31.000 zł, szkoły zawodowe 47.900 zł. Stanowi to globalnie tą kwotę, o której mówiłam. I teraz tak, Panie Prezydencie – ja byłam na komisji, wysłuchałam uzasadnienia, więc nie interesują mnie te uzasadnienia typu, że wiadomo, że Państwo planujecie jakoś budżet szkół i on jest niewykorzystany, że potrzebujecie pieniądze na szkoły niepubliczne, że jest to zgodne z regulaminem wynagradzania w szkołach. Ja myślę sobie tak – nauczyciele zarabiają tak mało pieniędzy i jeśli te pieniądze zostały w budżecie, to warto by było zmienić ten regulamin wynagradzania, można to zrobić jeszcze teraz, żeby na Sesji 28 grudnia wprowadzić taką poprawkę do regulaminu i te pieniądze rozdysponowałiby dyrektorzy szkół wśród pracowników na dodatkowe jakieś wynagrodzenia. Dziękuję, to jest po pierwsze. Po drugie – mam nadzieję, że również oczywiście poprą mnie w tym związku zawodowe, sama jestem członkiem Związku Zawodowego Solidarność Pracowników Oświaty, i tu jest przewodniczący mojego związku i mam nadzieję, że on mnie również poprze. Dziękuję serdecznie. Natomiast jeszcze również chciałam zapytać o drugą poprawkę do budżetu. Tutaj jest zadanie 70/ONW/I/G Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej. W uchwale, która jest pomieszczona na druku 256 jest zwiększenie wydatków o kwotę 100 tys. zł – wydatki na zakup i objęcie akcji, wniesienie wkładów do spółek prawa handlowego oraz na uzupełnienie funduszy statutowych. Czyli to z tego punktu. I teraz jeszcze w tej autopoprawce do projektu uchwały Rady Miasta Płocka znowu pojawia się kwota 68.500 zł, ale nie ukrywam, że przed chwilą wyjaśniłam tą pozycję z Panią Dyrektorem Michalską, która mi powiedziała, że jest to na zakup sprzętu do gabinetów stomatologicznych w szkołach i przedszkolach. Jeżeli Pan Prezydent to potwierdza, to tą pozycję mam już wyjaśnioną. Interesuje mnie ta kwota 100 tys. zł. I tutaj, Panie Prezydencie, jeszcze mam taką prośbę. Tak, jak mówię, my dosyć duże pieniądze przeznaczamy na ten Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej. Przeznaczaliśmy nie tak dawno kwotę 800 tys. zł i nadal nie mamy rozliczone, co się stało z tymi pieniędzami. Ja ostatnio pisałam interpelację, że chciałabym wiedzieć, skoro nie powstała pracownia hemodynamiczna, na co zostały przeznaczone te pieniądze. Jeśli z budżetu miasta Płocka jesteśmy w stanie wydawać 800 tys. zł na pracownię, która nie powstaje, to dlaczego nie może zostać w budżecie miasta Płocka 238.900 zł na dodatkowe wynagrodzenia dla pracowników oświaty? W końcu wiem, bo mam również znajomych, którzy pracują w innych miastach, na przykład w Warszawie, zwykle jest to nazywane w taki sposób: „karpiove”, tak to nazywają nauczyciele pracujący w szkołach, w oświacie publicznej w Warszawie. Z okazji właśnie jakichś świąt dostają dodatkowe jakieś nieduże pieniądze od Prezydenta Miasta Warszawy. Na przykład w ubiegłym roku to było około 450 zł na jednego pracownika oświaty. I myślę, że warto by było, żebyśmy my również pomyśleli o pracownikach oświaty, ponieważ powiem szczerze, że jest to grupa zawodowa, która nie jest specjalnie wysoko uposażona i te pieniądze, jeśli są wygoszparowane, jeśli one zostają, to może warto by było je w taki sposób przeznaczyć. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panowie Prezydenci! Ja zadam te pytania, na które nie uzyskałem odpowiedzi na komisjach merytorycznych. Po pierwsze – na str. 17 druku 256 zdejmujemy 1 mln zł z Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego. Moje pytanie brzmi - na co pierwotnie miały być przeznaczone te środki, z czego rezygnujemy? I drugie pytanie rodzi się do dzisiejszej autopoprawki – na str. 8 pojawia się pozycja Wodociągi, zwiększamy wydatki o kwotę 112 tys. zł dla spółki Wodociągi. Mam pytanie również o przeznaczenie tychże środków. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Też chciałem się zapytać o tą kwotę 1 mln zł. I chciałbym się dowiedzieć, w jaki sposób została ustalona ta kwota. Czy to są jakieś konkretne szacunki?

Czy to jest po prostu tak z sufitu kwota wzięta? Rozumiem, że te pieniądze to jest dopłata do spółki na bezpłatne przejazdy. Więc pytanie pierwsze jest – dlaczego akurat 1 mln zł? To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, to chciałbym, aby ktoś wreszcie odpowiedział na pytanie, kiedy zostanie wprowadzony bilet elektroniczny? Kiedy będzie można zmierzyć co do złotówki ilość bezpłatnych przejazdów? I kiedy my z Budżetu Miasta Płocka będziemy w 100% pokrywali tą kwotę. Oczywiście ja jestem za tą dopłatą, bo uważam, że spółka i tak żądała wyższej kwoty o 1 mln de facto. Wydaje mi się, że te pieniądze, które my dopłacamy i tak nie pokrywają tych kosztów, które spółka ponosi w wyniku bezpłatnych przejazdów. Mam nadzieję, że te pieniądze zostaną przekazane choćby w części na fundusz płac, bo niestety w tej spółce źle się dzieje, bo od 5 lat praktycznie nie ma żadnych podwyżek. Ale niemniej powstają dwa pytania. Po pierwsze – dlaczego 1 mln zł, a nie na przykład 1.100.000 zł, dlaczego nie płacimy 2 mln zł, tyle ile spółka chciała na początku? I konkretne pytanie – prosiłbym, żeby mi ktoś odpowiedział konkretnie, kiedy zostanie wprowadzony bilet elektroniczny i kiedy zostaną pomierzone wszystkie bezpłatne przejazdy. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po kolei pytania. Ponad 200 tys. zł z wynagrodzeń na szkoły niepubliczne – zaplanowane zostały za małe środki w budżecie na 2007 rok na szkoły niepubliczne. Także, Pani radna, postanowiliśmy, że z tego, co zostanie w Zarządzie Jednostek Oświatowych z oszczędności, te pieniądze prześlemy szkołom niepublicznym. Nadmieniam, że jest to nasz obowiązek. Musimy to zrobić. Także czy tak, czy tak, pieniądze zostają w oświacie, tylko przeznaczone są na inny cel. Jeżeli chodzi o 60 tys., dokładnie, kilka tysięcy - tak dotyczy to gabinetów stomatologicznych. Problem polega na tym, że podpisując umowę z PZOZ-em na program profilaktyczny – stomatologiczny program profilaktyczny, PZOZ nie zasygnalizował nam, że będzie miał problemy z wystawieniem miastu faktury za wykonanie tego programu profilaktycznego. Stąd taka droga, że przekazujemy bezpośrednio do PZOZ-u jako podwyższenie kapitału. Jeżeli chodzi o 100 tys. zł, zapewne Państwo pamiętacie tą głośną sprawę, którą SZPZOZ przegrał. Chodzi tutaj o całkowicie sparaliżowaną dziewczynkę, której sąd przyznał wysokie odszkodowanie. Część płaci ubezpieczyciel, część płaci SZPZOZ. Zobowiązania SZPZOZ-u przechodzą na gminę. Te 100 tys. zł jest to między 10% a 15% całego zobowiązania, bo tak się umówiliśmy z pełnomocnikiem Państwa Kulaszów, że w tym roku zapłacimy im 10% i w przyszłym roku będziemy musieli zapłacić im resztę kwoty zasądzonej przez sąd. Także to są pieniądze dla sparaliżowanego dziecka. Jeżeli chodzi o 800 tys. zł na pracownię hemodynamiczną - faktycznie nie zostały one wykorzystane. W 2008 w projekcie budżetu PZOZ składał wniosek na bodajże 3.200.000 zł z Budżetu Miasta. Pomniejszyliśmy tą kwotę o właśnie te 800.000 zł i zaplanowaliśmy dla PZOZ 2.400.000 zł. Chodzi tu głównie o realizację porozumienia ze związkami zawodowymi, które podpisaliśmy bodajże 3 lata temu w momencie rozpoczęcia przekształcania SZPZOZ-u w spółkę prawa handlowego i część jest na remont przychodni na Reja z tych pieniędzy. Także chyba wszystko. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, 1 mln zł, który był planowany dla Parku Przemysłowo – Technologicznego, on był planowany w zasadzie jako udział Parku w zadaniu, jaki ma wykonywać. Natomiast brak jest uregulowań prawnych, czyli nadal wytycznych z RPO, więc te pieniążki po prostu, gdybyśmy przekazali, to tyle co by leżały na koncie Parku, bo na razie nie mogłyby być wykorzystane. Dlatego postanowiliśmy je przenieść jako dopłata do Komunikacji Miejskiej w ramach jakby dofinansowania bieżącego. Tu tak, jak Pan radny zauważył, po prostu o 1 mln zł mniej daliśmy na początku roku i teraz, skoro pojawiła się okazja, ten 1 mln zł dla spółki przekazujemy. Chodzi o działalność bieżącą. Jeśli zaś chodzi o bilet elektroniczny, to I etap mamy już za sobą. Ten bilet elektroniczny generalnie funkcjonuje, ale jeszcze w sposób bardzo ograniczony, czyli odbierane są dane bez czytnika. Trzeba wprowadzić system zintegrowany. I na to w przyszłym roku też Szanowni Radni zechcieli, to będzie w przyszłorocznym, poświęcić około 800 tys. zł, i po to już, żeby ta informacja rzeczywiście w sposób automatyczny z autobusu znajdowała się w

komunikacji Miejskiej. Wówczas rzeczywiście będziemy mogli zbierać dane co do faktycznych przejazdów, a nie tylko dane statystyczne. To się dzieje. Wprowadzenie biletu elektronicznego później, które ma ewaluować w kartę miejską, musi trwać i to prawdopodobnie jeszcze co najmniej dwa lata. I z takimi założeniami też wprowadzenie biletu akceptowaliśmy. Dziękuję.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, naprawdę od 5 lat pytam o ten bilet elektroniczny. Ja bym chciał, żeby Pan złożył deklarację tutaj, że na przykład w październiku przyszłego roku będziecie w stanie Państwo pomierzyć wszystkie bezpłatne przejazdy w mieście Płocku. Proszę podać mi konkretny termin, bo to po prostu jest nudne. Na każdej Sesji, która dotyczy w jakiś sposób KM, to w tym momencie ja ciągle o tym mówię. Od 5 lat mówię o bilecie elektronicznym. Bardzo mnie cieszy, że Państwo też formułę poszerzyliście do biletu miejskiego, ale po prostu musi być to zrobione. Żyjemy w 2007 roku i takie rozwiązania elektroniczne to po prostu żadna filozofia. Wychodzimy ze sklepu i wiadomo, czy jakiegoś czipa wynosimy, czy też nie. W związku z tym na tej samej zasadzie, to może działać w autobusie. W związku z tym proszę o podanie mi konkretnego terminu. Niech Pan sobie weźmie jeszcze trzy miesiące ewentualnie na poślizg. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie przywykłem rzucać słów na wiatr. I pewnie, że chciałbym, żeby to wcześniej się stało. Ale żeby podać taki bezpieczny termin dla Pana radnego, to powiem - marzec 2011. Panie radny nie jestem, w stanie w tej chwili określić terminu bardziej satysfakcjonującego po to tylko, żeby Pan radny mógł w przyszłym roku powiedzieć: a mówiłeś, a nie jest. Po prostu wprowadzenie tego systemu nie jest taką prostą sprawą, jak sprzedaż poprzez czytniki w sklepie spożywczym. To zupełnie inaczej wygląda. Jeśli chodzi o technologię całego wydarzenia, to bardzo proszę, bo takie spotkania się bardzo często z osobami wprowadzającymi system odbywają w Komunikacji Miejskiej. To naprawdę nie jest taka prosta rzecz. Tego nie można połączyć żadnym światłowodem. Inaczej trochę wygląda to. Ponadto nie wszystkie dane, jakie chcielibyśmy, uzyskamy, z tego powodu, że akurat będziemy mieli bilet elektroniczny. Może ilość przewozów na odpowiednich trasach, na jakich trasach, częstotliwość tych przewozów, ilość klientów na bilety normalne i ulgowe, ale na pewno nie zmierzmy tych, którzy jeżdżą na gapę, albo tak za darmo całkowicie. Więc rzeczywiście mówię, ten system się rozwija, ale potrzeba na to pieniędzy i póki co bardzo wolno te pieniążki wydajemy. Ja myślę, że te 800 tys. zł planowane na 2008 znacznie posuną te prace, ale proszę mnie nie zmuszać do deklaracji jakichś, których w żaden sposób nie złożę, bo 100%-owej pewności na efekt już w takim wymiarze, jakiego spodziewa się Pan radny, nie wiem, czy w przyszłym roku to się uda zrobić po prostu. Dziękuję.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta powiedział: „Nie uzyskałem odpowiedzi na zadane pytanie o przeznaczenie 112 tys. zł na Wodociągi.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „112 tys. zł to jest kwota, która powstała z dwóch kwot. Mniejszej 27.470 zł – tu zdejmujemy z procesu prywatyzacji. Po prostu, ponieważ Prezes wcześniej zakończył, to nie wydawkowaliśmy pieniążków do końca. I z kwoty 84.530 zł. 112 tys. zł będzie przeznaczone na podwyższenie kapitału, a co za tym idzie – budowa wodociągów w ulicy Wilczej i Sarniej oraz wodociągu doprowadzającego wodę do ulicy Bielskiej, konkretnie do ogródka działkowego Żwirki i Wigury w Płocku.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałem tutaj uczulić wszystkich radnych. W kwestii tego biletu elektronicznego jest to praktycznie jedyne narzędzie, które jest, według mnie, w stanie określić ilość osób, które korzystają bezpłatnie, ulgowo. Bezpłatnie też, Pani radna, możemy określić. W związku z tym, że jest to tak duży problem, to ja mam taką gorącą prośbę do Przewodniczącego Komisji Komunalnej Pana radnego Kossakowskiego, aby może w miesiącu lutym, by komisja wyraziła

zgode, poświęcić jedną komisję biletowi elektronicznemu i żeby zaprosić na to firmy, które w Polsce wprowadzają takowe systemy w komunikacji. Od 5 lat działa to w kraju. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja też tak idąc tropem Pana radnego Nowickiego gwoli refleksji i zastanowienia się chciałbym mieć taką prośbę, czy apel do Państwa Radnych a propos tej propozycji Pani radnej Gapińskiej, na którą już zresztą konkretnie odpowiedział Pan Prezydent Kubera, że te pieniądze zostają w oświacie, tylko na inny cel, ale chciałabym poprosić i to jest taka moja serdeczna prośba, żeby na Sesjach Rady nie przedstawiać takich propozycji dotyczących podwyżek płac dla takiej, czy innej grupy społecznej, dlatego, że jeśli my raz pójdziemy w tym kierunku płac, nagród, pod jakąkolwiek formą to by się nie kryło, to tak naprawdę za kilka miesięcy zobaczymy, że nie zapanujemy nad taką sytuacją, po pierwsze. Po drugie – strasznie ograniczy to nam budżet inwestycyjny, a tym samym rozwój miasta. Wiem, że na Sesji komukolwiek z Państwa Radnych trudno byłoby podjąć decyzję przeciw podwyżce dla konkretnych osób, bo to są sprawy ludzkie. Dlatego nacechowana propozycja takimi emocjami powinna na ogół uzyskać akceptację. I przy generalnej akceptacji podwyżek płac, bo tak się zmienia nasza rzeczywistość, to jednak ja jestem zwolennikiem trudnych negocjacji w tym zakresie, nawet może bardzo trudnych negocjacji, a nie takich publicznych, bardzo efektywnych i być może skutecznych w efekcie działań, ale jednak to popsuło by nam całkowicie politykę, jakkolwiek by ona była oceniana i nazywana. Akurat w oświacie tu jest, była przynajmniej dotychczas akceptacja, dość duża akceptacja związków zawodowych co do systemu negocjacyjnego i płac, ale popsułoby by nam to generalnie politykę w różnych sferach naszego życia, a to naprawdę biorąc pod uwagę skalę problematyki, byłyby ogromne, ogromne kłopoty. Ja powiem, że taka refleksja ze Związku Miast, z posiedzenia Związku Miasta Polskich ostatnia a propos proponowanej podwyżki dla nauczycieli na poziomie około 15% - tutaj Związek Miast szykuje ogromny protest w tej sprawie, dlatego że na dzień dzisiejszy ... być może za miesiąc będzie inna sytuacja, ale na dzień dzisiejszy będziemy musieli dużo dopłacić, bardzo dużo dopłacić. A najlepszą propozycją w ogóle byłoby, gdyby budżet państwa, jakkolwiek by to nie był rząd, jeśli państwo podejmuje decyzje finansowe i my jako samorząd nie mamy na to żadnego wpływu, bo nie mamy oprócz dodatku motywacyjnego, który i tak będzie kontynuowany, to niech ten sam, kto decyduje wywiązuje się ze swoich decyzji. I taka będzie propozycja w stosunku do rządu. Oczywiście wprowadzić nie do przyjęcia, dlatego że samorządy dopłacają nie tylko do remontów i inwestycji, ale i do płac, co wszyscy wiemy. Jest tylko kwestia, ile jest dopłacanych. Taka będzie propozycja, dlatego że wiele, wiele miast, niemalże każde, obawia się, że w wyniku różnych działań tego i poprzedniego rządu, bo to nie ma jakby tutaj reguły, możemy w przyszłym roku stracić bardzo duże pieniądze, stracić te pieniądze na inwestycje, bo będziemy musieli pokryć pewne koszty związane z podwyżkami takimi i innymi i będziemy musieli zadowolić się na przykład mniejszym wpływem z podatku PIT, dlatego że są odpisy na dzieci. Też bardzo szczytny cel. Ale to wszystko nie jest pokrywane z budżetu państwa, tylko będzie z budżetu samorządu. Tu musimy się jako miasta jednak przed tym troszkę bronić, bo to zabiera nam wiele środków finansowych, które gdzieś tam wydatkowaliśmy, a nie będziemy mogli. Dlatego moja jeszcze raz generalna prośba, żeby spraw podwyżek na komisjach jak najbardziej dyskutować zażarcie, zawzięcie, jak tylko można, ale na Sesjach raczej tych spraw nie przedstawiać. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja może tylko w uzupełnieniu. Właściwie to Pan Prezydent mnie natchnął, bo jest to szczególnie niemożliwe, jeśli chodzi o spółki prawa handlowego. Ja ostatnio miałem okoliczność rozmowy z przedstawicielami związków zawodowych jednej z firm. Właściwie to powiem, że właśnie z Komunikacją Miejską. I tam pracownicy twierdzą, że rozmawiali z radnym, orędownikiem teraz w ich sprawie, że oczywiście oto rada uchwali pieniądze na podwyżki. Proszę Państwa nie można. Istnieją dwie formy jakby wpływu do spółki prawa handlowego – na pokrycie strat, albo podniesienie kapitału. Nie ma czegoś innego. Jak ktoś zapyta Komunikację Miejską, to Komunikacja na rzecz miasta z tego tytułu, że są uchwalone

zniżki, to właśnie prowadzi usługę. Dzisiaj to już trzeba nawet fakturować. To nie jest dopłata. Więc nie ma możliwości, żeby radni mogli uchwalić jakiekolwiek pieniądze dla spółki prawa handlowego, które później można przeznaczyć na podwyżki. Nie, bo przecież jeżeli się podnosi kapitał, to trzeba objąć udziały. A tutaj – w czym? Jest to formalnie niemożliwe. Proszę nie opowiadać ludziom takich rzeczy, bo później z tego się tworzą pewne konflikty, że oto my nie chcemy, bo przecież radni to by dali. Nie, nie mogą radni dać takich pieniędzy. To jest po prostu prawnie niedopuszczalne. Dziękuję.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie! W ogóle Pan doskonale wie, że ja wcale nie występuję o podwyżki dla nauczycieli w tym momencie. Jeżeli dla Budżetu Miasta kwota 238.900 zł jest tak duża, że rujnuje Budżet Miasta, to jestem bardzo zdziwiona patrząc na nasz budżet. Panie Prezydencie to chodzi o to, żeby te pieniądze, które były przewidziane na wynagrodzenia dla pracowników oświaty w szkołach publicznych, zostały po prostu do dyspozycji w tych szkołach. I powiedziałam, że nie chodzi o podwyżkę, która by skutkowałą w budżecie tym, że podwyższamy wynagrodzenie i co miesiąc ono jest większe. Chodzi o jednorazowe jakieś zapłacenie piątek, które pozostały po prostu, wypłacenie ich z okazji świąt, na przykład, dla nauczycieli. Panie Prezydencie, przypominam sobie, bo nauczycielem jestem już od wielu lat, że były takie sytuacje w poprzednich latach, że nauczyciele otrzymywali pieniądze, które pozostały w budżecie, właśnie na płace w szkołach, dostawali to w formie na przykład jakiś drobnych pieniędzy w kwocie 100 zł, 200 zł, zależy od tego, jaka ta kwota została, z okazji na przykład Świąt Bożego Narodzenia. Były takie pieniądze wypłacane. To nie jest tak duża kwota, która by rujnowała Budżet Miasta. Wydajemy pieniądze na przykład, tak jak ja już tyle razy mówiłam o tym Płockim Zakładzie Opieki Zdrowotnej i Panie Prezydencie po raz któryś ze zdziwieniem stwierdzam, że co Sesja Rady Miasta Płocka, to jest inne przeznaczenie tych 800 tys. zł. Najpierw było, że jest remont jakichś innych pomieszczeń, a teraz dowiadujemy się dzisiaj, że to będzie na wypłatę wynagrodzeń. Ja nie bardzo rozumiem w końcu na co to ma być. I mówię – ta kwota nie jest aż tak istotna w budżecie. Ja rozumiem, że również obowiązkiem miasta Płocka jest dotowanie szkół niepublicznych. Zgadzam się z tym najzupełniej. Ale naprawdę nie jest to tak mały budżet, żebyśmy nie mogli sobie z tym poradzić. Dziękuję.”

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: „Ja tu się chciałem do głosu mojej przedmówczyni dołączyć. Skoro to jest tak, jej zdaniem, niewielka suma, to ja bym proponował, żeby jeszcze pielęgniarkom trochę z tego częściowo odłożyć. Podzielić to między nauczycieli i pielęgniarki, które też „karpiove” na pewno bardzo chętnie przyjmą.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! I o tym właśnie mówiłem, że to pociągnie łańcuszek pewien. To nie chodzi o to, czy coś zrujnuje budżet, czy nie, a łańcuszek się pociągnie. Ale ja prosiłbym o kilka zdań dosłownie wyjaśnienia w tej sprawie jeszcze Pana Dyrektora Zarządu Jednostek Oświatowych.”

Pan **Maciej Krzemiński** Dyrektor Zarządu Jednostek Oświatowych powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem powiedzieć, że to, co Pani radna uprzejma była stwierdzić w kwestii wypłaty nagród w poprzednich latach, to rzeczywiście sytuacje takie miały miejsce, ale one miały miejsce przed rokiem 2000, a więc przed przyjęciem przez Sejm nowelizacji ustawy Karta Nauczyciela, kiedy istniały takie możliwości prawne 3 lata temu, 3 albo 4 lata temu, dokładnie nie pamiętam, obecny Pan Prezydent zdecydował o wypłacie takiej dodatkowej kwoty dla pracowników, ale administracji i obsługi, wyłącznie administracji i obsługi. Nie otrzymali wtedy żadnej kwoty nauczyciele, ponieważ jakby w związku z nowelizacją Karty Nauczyciela dokonaną w 2000 roku, dla tej grupy zawodowej jest zablokowane przyznawanie dodatkowych pieniędzy poza tymi składnikami wynagrodzeń, które są określone i w ustawie i w regulaminie. Ja przypuszczam, że gdybyśmy nieco zmienili ten regulamin, to znaczy na przykład określili inaczej wynagrodzenie zasadnicze, ponieważ Minister Edukacji ustala minimalne wynagrodzenie zasadnicze i gdybyśmy dopuścili, powiedzmy,

zwiększanie tej kwoty o jakąś kwotę, to wtedy by taka możliwość prawna zaistniała, ale to tylko po zmianie regulaminu. W tym roku twierdzę, że takiej możliwości już praktycznie nie ma, bo gdyby ta zmiana nastąpiła 27 grudnia, to już nikt nie byłby w stanie wypłacić tych pieniędzy. To jest kwestia jeszcze rozliczenia z ZUS-em, przyznania tych pieniędzy. To jest zbyt dużo ludzi, żeby w ostatnich dniach roku kalendarzowego to zrobić. Nie byłoby kiedy tego uczynić już. To jest za późno. Natomiast w tym stanie prawnym, który aktualnie jest, taka możliwość istnieje jedynie dla pracowników administracji i obsługi. Nie możemy jakiegoś dodatkowego składnika sobie nagle wymyślić i wypłacić pod nazwą: karpiówka. To by się musiało inaczej nazywać. Dziękuję bardzo.”

Pan radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący ja bym chciał, że tak powiem, podsumować te wszystkie głosy, które tutaj przed chwilą słyszałem, zarówno ze strony Pana Prezydenta, Pani Radnej, Pana Radnego i Pana Dyrektora. Chciałem podsumować w ten sposób, że oczywiście, Pan Prezydent powiedział o tych trudnych negocjacjach, oczywiście, że my takie negocjacje Panie Dyrektorze musimy trudne, niestety, podjąć, jeżeli to rzeczywiście prawnie by nie było możliwe w tym roku, żeby przyszłościowo taka sytuacja mogła być możliwa. To już z góry mówię, może też publicznie się nie negocjuje, tylko tak zaznaczę, że musimy podjąć takie negocjacje. Czym one się skończą, to zobaczymy. Mam nadzieję, że z korzyścią dla pracowników. I jeszcze chciałem zadać jedno pytanie, bo skoro tak mówimy tyle o tych pieniążkach, Pan Prezydent Kubera tutaj mówił o chorej dziewczynce, której musimy wypłacić odszkodowanie, rozumiem, że za błąd lekarski - czy ten, który ten błąd popełnił poniósł jakiegokolwiek konsekwencje?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja mogę tylko powiedzieć, że nie jest już lekarzem w naszym szpitalu. A czy poniósł konsekwencje dyscyplinarne, czy Izba Lekarska, nie wiem, ukarała go w jakiś sposób, nie mam informacji na ten temat. Także karnych nie miał. Sąd karny oddalił zarzuty, które postawiła prokuratura, także jeżeli chodzi o postępowanie karne, to nie ukarany został Pan doktor. Jeżeli chodzi o postępowanie cywilne – sąd uznał racje rodziców dziewczynki i zasądził odszkodowanie, dodatkowo miesięczną rentę. Mówię – nie jest już ten lekarz pracownikiem Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej. ”

Pani radna **Magdalena Lewandowska** powiedziała: „Jeszcze chciałam w sprawie tych pieniędzy, które na oświaty zostały, bo myśmy 4-go mieli komisję, Panie Dyrektorze, i myśmy już mówili, czy jest jakakolwiek możliwość, to był 4 grudnia, żeby te pieniądze podzielić. Pan powiedział, że żadnych możliwości nie ma. Jednak, jak byśmy dziś to przyjęli na Sesji, to możliwość by była. 4 grudnia powiedział, że możliwości żadnych absolutnie nie ma. Czy Państwo nie dostajecie pensji? - Dostajemy. Tylko chodziło o tą nadwyżkę naszą ze szkół publicznych. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Może jednym zdaniem. Pan Dyrektor odpowiedział, że w tym stanie prawnym nie ma możliwości w tej chwili dokonania przesunięcia tych środków na płace. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi jest to w tej chwili niemożliwe. I prawdopodobnie to miał na myśli Pan Dyrektor mówiąc na komisji to, co powiedział. A zmiana regulaminu to wcale nie jest taka prosta. To nie wystarczy przyjąć na Sesji. Każda zmiana regulaminu wynagradzań to są negocjacje ze związkami zawodowymi. To potrzeba odpowiedniego terminu. Jest procedura, która nas zobowiązuje do poinformowania związków zawodowych, jest procedura, która nas zobowiązuje do spotkania, do wynegocjowania tych wszystkich elementów i dopiero pod koniec tego procesu trafia to na Sesję Rady Miasta. Także w tym roku na pewno byśmy nie zdążyli, chociażby 4 grudnia tak, jak Pani powiedziała, były inne opinie Pana Dyrektora. ”

Pan radny **Józef Czurko** powiedział: „Skoro jesteśmy przy sprawie tego odszkodowania dla tej dziewczynki, tak na marginesie chciałem spytać, czy istnieje jakaś możliwość zabezpieczenia się w

przyszłości, żeby Budżet Miasta nie musiał tego typu odszkodowań płacić. Tu nie chodzi o jakieś humanitarne podejście do tego, bo faktycznie ktoś to płacić powinien, ale od tego są ubezpieczyciele, gdzie zakłady opieki zdrowotnej się ubezpieczają. Skoro myśmy przekształcili tę spółkę z budżetowej w spółkę prawa handlowego i ona działa według własnych kryteriów, którymi się nawet czasami z nami dzielić, to trochę mi się wydaje dziwne, żebyśmy my jako Rada Miasta Miasta musieli potem ich straty pokrywać, czy przynajmniej akceptować pokrycie tych strat. Tu może Pan Prezydent Kubera by coś odpowiedział.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Radny, ja powiedziałem, że to nie jest zobowiązanie Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej spółki prawa handlowego, tylko SZPZOZ-u jeszcze. Także ustawa o zakładach opieki zdrowotnej mówi wprost, że zobowiązania powstałe po likwidacji publicznego zakładu opieki zdrowotnej przejmuje samorząd. To nie jest zobowiązanie spółki. Gdyby takie miejsce było w spółce, to samorząd z całą pewnością nie odpowiadałby za to, tylko spółka.”

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

W tym miejscu obrad została sprawdzona obecność radnych na sali obrad. Obecnych było 24 radnych, 1 nieobecny.

Głosowanie nad zgłoszonym wnioskiem

1/ Wniosek zgłoszony przez Pana radnego **Wiesława Kossakowskiego**:

Rada Miasta Płocka zobowiązuje Prezydenta Miasta do utworzenia komisji w celu dokonania przeglądu mieszkań komunalnych pod kątem autentyczności zamieszkiwania oraz pustostanów w mieście. (Załącznik nr 10 do niniejszego protokołu)

Wniosek został przyjęty w wyniku głosowania (10 radnych za wnioskiem, 1 – przeciw i 9 wstrzymujących się od głosu).

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

- 1) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup 8 sztuk autobusów dla Komunikacji Miejskiej w Płocku” (druk nr 253)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 253.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 250/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Zakup 8 sztuk autobusów dla Komunikacji Miejskiej w Płocku” stanowi Załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

- 2) zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach: Prosta, Sielska, Kątowa, Chmielna na osiedlu Imielnica w Płocku ” (druk nr 254)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 254.

Wynik głosowania:

za- 22

przeciw - 0

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 251/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na dofinansowanie przedsięwzięcia pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach: Prosta, Sielska, Kątowa, Chmielna na osiedlu Imielnica w Płocku” stanowi Załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

- 3) rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę (druk nr 250)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 250.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 252/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie rekompensaty pieniężnej dla funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Płocku za czas służby przekraczającej normę stanowi Załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

- 4) zwolnienia z opłat wniosków o wpis do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miasta Płocka (druk nr 252)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 252.

Wynik głosowania:

za- 24
 przeciw - 0
 wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 253/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie zwolnienia z opłat wniosków o wpis do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Urząd Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

- 5) zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka (druk nr 255)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 255 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 23
 przeciw - 0
 wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 254/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku zmieniająca uchwałę w sprawie utworzenia rachunków dochodów własnych przez jednostki budżetowe miasta Płocka stanowi Załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

- 6) zmian w uchwale Nr 1010/LXII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 października 2006 r. w sprawie nadania statutów jednostkom organizacyjnym pomocy społecznej działającym na terenie Miasta Płocka (druk nr 251)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 251.

Wynik głosowania:

za- 23
 przeciw - 0
 wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 255/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie zmian w uchwale Nr 1010/LXII/06 Rady Miasta Płocka z dnia 24 października 2006 r. w sprawie nadania statutów jednostkom organizacyjnym pomocy społecznej działającym na terenie Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

- 7) zmiany uchwały Nr 119/X/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2003 roku w sprawie określenia stawek za jeden kilometr przebiegu (druk nr 259)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 259 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 17
przeciw - 1
wstrzymujące- 6

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 256/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 119/X/03 Rady Miasta Płocka z dnia 27 maja 2003 roku w sprawie określenia stawek za jeden kilometr przebiegu stanowi Załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

8) rozszerzenia składu osobowego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 260)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 260.

Wynik głosowania:

za- 21
przeciw - 1
wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 257/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie rozszerzenia składu osobowego Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

9) rozszerzenia składu osobowego Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka (druk nr 261)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 261.

Wynik głosowania:

za- 23
przeciw - 1
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 258/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie rozszerzenia składu osobowego Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

10) wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki kaucyjnej (druk nr 262)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały na druku nr 262 – w § 1 w miejsce wyrazu „dwudzieścia” wpisać wyraz „dwadzieścia.”

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 262.

Wynik głosowania:

za- 11

przeciw - 9

wstrzymujące- 1

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział po głosowaniu: „Projekt uchwały został nie przyjęty.” Pan Przewodniczący zwrócił się w do radcy prawnego o zabranie głosu.

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Uchwała ta wymaga bezwzględnej większości głosów. Jest to uchwała wywołująca skutki finansowe i musi być 13 głosów za. Także, jeżeli jest głosów 11 – za, niestety uchwała nie została przyjęta.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział:” Reasumpcja może być z Państwa strony. Czy możemy przeprowadzić reasumpcję głosowania?”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Zgodnie z sugestią proszę o reasumpcję tego głosowania.”

Pan radny **Piotr Nowicki** zapytał: „Dlaczego?”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie radny, dlaczego Pan dwa tygodnie temu prosił o reasumpcję głosowania?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za tym, żebyśmy....”

Pan radny **Piotr Nowicki** zwrócił się o zabranie głosu i powiedział: „Panie Przewodniczący! Nie ma żadnych powodów, dla których mielibyśmy przeprowadzić reasumpcję. Ja dwa tygodnie temu przez 5 minut tłumaczyłem Państwu, że brałem udział w głosowaniu, a na wydruku mnie nie było. I to był jakiś powód. Natomiast tu nie ma żadnego powodu oprócz tego, że padła w Klubie PiS-u i koalicji dyscyplina.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Najwyżej Państwo nie będziecie głosować tego wniosku. Wniosek jest postawiony. Ja go muszę przegłosować. Proszę Państwa głosujemy wniosek o przeprowadzenie reasumpcji głosowania projektu uchwały pomieszczonego na druku 262. Głosujemy oczywiście przy udziale elektroniki, że tak powiem. Kto z Państwa Radnych jest za tym, żebyśmy nad projektem uchwały w przypadku głosowania druku 262 przeprowadzili reasumpcję?”

Wniosek o reasumpcję głosowania został przyjęty przy 13 głosach – za, 10 - przeciw i 0 wstrzymujących się.

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Składam wniosek formalny o imienne głosowanie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa mamy przeprowadzoną reasumpcję. Wynik był 13 do 10. Ja nie widzę sensu dalej dyskutować. Był postawiony wniosek. Głosowanie zostało przeprowadzone z wynikiem 13 do 10 i głosujemy proszę Państwa ponownie projekt uchwały pomieszczonego na druku nr 262.”

Pani radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Prosimy o ekspertyzę prawną, w jakich przypadkach odbywa się reasumpcja, bo nie ma powodu, żeby ona się odbyła po za tym, jak powiedział Pan radny Nowicki, że Państwu nie udało się w pierwszym głosowaniu przegłosować dla Państwa ważnej uchwały. I w związku z tym nie widzę powodu do reasumpcji. Jest to niezgodne z prawem. Proszę o ekspertyzę prawną w tej sprawie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie mecenasie proszę przedstawić Pani. Był taki wniosek postawiony formalny. Każdy wniosek formalny może być przedstawiony i ja go muszę głosować.”

Pan **Roman Wróblewski** radca prawny powiedział: „Proszę Państwa, Państwo decydujcie o tym, jaką formę głosujecie. Wniosek formalny był zgłoszony przez Panią radną Kulpę. Państwo przegłosowaliście i to wszystko. Rządzi zasada demokracji, oczywiście. Jeżeli Państwo nie dopuścicie do tego, żeby głosować taki wniosek formalny, czyli odrzucie go większością głosów, to nie ma. Jeżeli przyjmujecie, przyjęliście Państwo i to wszystko.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zapytał: „Czy Pani Przewodnicząca chciałyby jeszcze zabrać głos, bo za chwileczkę przystępujemy do głosowania?”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Każdy radny, Pani radna, ma prawo zgłosić wniosek formalny. I tutaj Pan mecenas to potwierdził. I zarówno Pan Piotr Nowicki doskonale o tym wie, bo również miał doświadczenie z tym wielokrotnie, a chociażby jak go pamięć nie myli, dwa tygodnie temu na ostatniej Sesji. I Pani radna ja mam wątpliwość, czy te akurat 11 głosów, które ukazało się na tablicy, bo wszyscy wiemy, jak głosowaliśmy, wszyscy wiemy, że brakuje nam jeszcze dwóch głosów, w związku z tym jest obawa, że maszyna mogła źle policzyć. Tak samo, jak Pan radny Nowicki stwierdził, że maszyna zakwalifikowała jego głos zupełnie sprzecznie, jak głosował. I możemy mieć te wątpliwości i stąd był wniosek o reasumpcję głosowania.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka stwierdził: „Proszę Państwa, koniec dyskusji. (...)”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Pani radna wywołała mnie z imienia i z nazwiska i przedstawiła nieprawdziwe informacje.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, dajmy już spokój. Przeprowadzona reasumpcja, przystępujemy do głosowania projektu uchwały pomieszczonego na druku 262. Ja nie widzę sensu, żebyśmy dalej na ten temat dyskutowali.(...)”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja nie tyle z wnioskiem formalnym, co z kwestią formalną. Prosiłbym, żebyśmy wszyscy radni otrzymali, bez względu na to, ile głosowań będzie w tej sprawie, imienne wydruki z maszyny, jak kto głosował w poszczególnych głosowaniach.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Są dołączane od ostatniej Sesji. Są dołączane do każdego protokołu posesyjnego.”

Pan radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „I w tym momencie wydaje mi się, że też, Pani radna, wniosek Pani radnej będzie jednoznacznie spełniony.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Są dołączane tak, jak prosił Pan Piotr Nowicki. Do ostatniego protokołu jest koperta. Dołączone są i będą także. Proszę Państwa następny wniosek formalny przedstawiony przez Panią Przewodniczącą Wioletę Kulpe, żebyśmy głosowali projekt uchwały pomieszczony na druku nr 262 imiennie.”

Wniosek o imienne głosowanie nad projektem uchwał zamieszczonym na druku nr 262 został przyjęty przy 14 głosach – za, 9 – przeciw i 0 – wstrzymujących.

Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 262 został poddany pod głosowanie.

Głosowanie imienne:

Buczowski Krzysztof	- przeciw
Burnat Andrzej	- za
Cieślik Grażyna Bożena	- za
Czurko Józef Lech	- przeciw
Gapińska Elżbieta Teresa	- przeciw
Iwaniak Arkadiusz	- nieobecny
Jaroszewski Artur Robert	- przeciw
Jasion Jacek	- za
Kolczyński Paweł	- za
Korga Tomasz	- za
Kossakowski Wiesław Ryszard	- za
Kryzstofiak Marek	- za
Kulpa Wioletta Maria	- za
Kwiatkowski Stanisław	- za
Latarski Lech Jan	- za
Lewandowska Magdalena	- przeciw
Maliszewski Tomasz	- wstrzymujący
Musiał Bożena	- przeciw
Nowicki Piotr Łukasz	- przeciw
Podwójci – Wiechecka Elżbieta	- przeciw
Seweryniak Jerzy	- za
Smardzewska – Czmiel Barbara	- za
Szapakowicz Piotr Michał	- za
Łachmański Andrzej	- przeciw
Lewicki Grzegorz	- przeciw

Wynik głosowania:

za- 13

przeciw - 10

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki kaucyjnej została przyjęta.

*UCHWAŁA NR 259/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki kaucyjnej stanowi **Załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.*

11) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2007 rok (druk nr 256)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 256 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 15

przeciw - 2

wstrzymujące- 5
W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 260/XVII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2007 rok stanowi Załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 8

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 28.11.07 r. do 10.12.07 r.

Poinformował:

- odbyło się spotkanie z przedstawicielami Uniwersytetu Warszawskiego – Rektorem i Dziekanem Wydziału Zarządzania (w rozmowach brał udział M.Milewski Prezydent Miasta i P.Kubera Zastępca Prezydenta),
- odbyło się spotkanie z przedsiębiorcami z Możejek,
- Płock otrzymał Certyfikat Gminy Przyjaznej Inwestorowi,
- po raz trzeci odbywają się w płockich przedszkolach „Mikołajki” (M.Milewski Prezydent Miasta i P.Kubera Zastępca Prezydenta),
- odbyło się w Zgierzu posiedzenie Zarządu Związku Miast Polskich,
- odbyła się aukcja zorganizowana przez Stowarzyszenie Silni Razem,
- odbył się koncert muzyki Zbigniewa Preisnera „Cisza, noc i sny”,
- odbyło się spotkanie z Panem Jackiem Kozłowskim Wojewodą Mazowieckim (M.Milewski Prezydent Miasta, P.Kubera Zastępca Prezydenta i D.Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka),
- odbyło się spotkanie z nowym Wicemarszałkiem Województwa Mazowieckiego Panem Stefanem Kotlewskim,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka w imieniu miasta odebrał w Centrum Olimpijskim Polskiego Komitetu Olimpijskiego wyróżnienie dla Płocka w konkursie „Firma na medal 2007”; uczestniczył w uroczystym otwarciu kolejnej ekspozycji w płockim ogrodzie zoologicznym (lampartów perskich); wręczał nagrodę w konkursie na najładniejszą choinkę udekorowana na Starym Rynku w ramach Mikołajek przed Ratuszem,
- Pan Dariusz Zawidzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka wręczył klucze do mieszkań na osiedlu Podolszyce Południe; brał udział w szkoleniu CIFAL (tematem szkolenia było partnerstwo publiczno – prywatne w usługach miejskich; odbywał spotkania ze związkami zawodowymi ZUOK Kobierniki),
- w omawianym okresie radni złożyli 17 interpelacji (10 podczas Sesji, 7 pomiędzy Sesjami); udzielono dotychczas odpowiedzi na 6 interpelacji. Od początku kadencji radni złożyli 511 interpelacji.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił informację na temat wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w których Płock posiada 100% udziałów. Powiedział: „Na podstawie stosownej uchwały z września 2004 roku informuję, iż uchwałą nr 25/65 z 2007 roku Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. z 6 grudnia br. dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 85 tys. zł poprzez ustanowienie 170 udziałów po 500 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 36.146.000 zł (...) wartości 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik miasto Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zakładowym zostały pokryte wkładem pieniężnym

pochodzącym ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na rok 2007.”

Ad. pkt 9

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka. Poinformował, iż brał udział w:

- otwarciu nowego centrum finansowego banku Millenium,
- koncercie Płockiej Orkiestry Symfonicznej,
- pracach komisji Rady Miasta,
- przyjęciach interesantów (interesantów przyjmowali również Zastępcy Przewodniczącego Rady Miasta Płocka).

Ad. pkt 10

Radni złożyli następujące interpelacje:

1/ Pan radny **Wiesław Kossakowski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Panie Prezydencie! Chyba raz w historii naszego miasta stała się rzecz, że sprawa, problem naszego miasta, wprowadzie może nie aż tak wielki, ale był poruszany w czasie sumy w kościele, z ambony jednego z kościołów. I byłem bardzo zdziwiony, że akurat ten problem, ale widocznie jest to problem dość spory. Poproszono mnie o interwencję i dlatego jest ta moja interpelacja. Chodzi Panie Prezydencie o dwa kontenery, które stoją przed cmentarzem.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To na każdej mszy było, nie tylko na sumie.”

Pan radny **Wiesław Kossakowski** złożył następującą interpelację: „(...) Tym bardziej trzeba się chyba, Panie Prezydencie, tym problemem zająć. To znaczy te kontenery na pewno stoją w pasie drogowym. Na pewno MZD postępuje zgodnie z prawem naliczając opłaty. Przy czym, czy administratora, w tym wypadku naszą Farę płocką stać na to, żeby aż płacić tak duże opłaty. Tam jest bodajże 1 zł/ m² dziennie za te dwa kontenery. Wiem, że są jakieś propozycje dla administratora, nazwę to w ten sposób, żeby ten problem rozwiązać. A nie jest to tylko problem, jestem przekonany, nie jest to tylko problem administratora jako administratora, ale wszystkich tych, którzy odwiedzają nasz stary cmentarz. I w jaki sposób, prosiłbym Pana Prezydenta o rozwiązanie tej sprawy, czy ustawienie może w innym miejscu pojemników, może pojemników innych, może zwolnienie z opłaty. Pan Prezydent ma przecież takie uprawnienia. Bo tak, jak podkreślam, MZD postępuje zgodnie z prawem. Ale myślę, że nie potrzeba nam, byśmy z takimi problemami spotykali się na mszach świętych w kościołach. I z tego tytułu moja interpelacja. Dziękuję.”

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dotyczy lokalizacji pojemników na śmieci przy cmentarzu przy Al. Kobylińskiego.

Uzasadnienie interpelacji: MZD zgodnie z prawem zaliczyło kontenery na śmieci przy cmentarzu na Al. Kobylińskiego jako pojemniki stojące w pasie drogowym. Opłata za w/w pojemniki jest tak duża, że administratora cmentarza po prostu nie stać na taką opłatę. Z drugiej zaś strony nie można

mieszkańców Płocka odwiedzających cmentarz pozbawić miejsca, gdzie będą mogli pozbyć się odpadów. Uważam i z tym zwracam się do p. Prezydenta o rozwiązanie tego problemu w ten sposób by pojemniki pozostały, a administrator nie musiał wносить opłat do MZD.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 22 do niniejszego protokołu)

2/ Pani radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Panie Przewodniczący, ja mam pytanie do Pana Prezydenta Zawadzkiego. Panie Prezydencie, dwa tygodnie temu na Sesji składałam interpelację z prośbą o utworzenie miejsc, i to powiedziałam: w trybie pilnym, miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych tuż przy bramie przy cmentarzu na ul. Kobylińskiego. Panie Prezydencie dzisiaj mi Pan odpowiedział, że może na wiosnę. Nie wiem, ja odebrałam to po prostu jako żart. Ale ja uważam, że to jest żart nie na miejscu, tym bardziej, że osoby, które chcą odwiedzić zmarłych, na cmentarzu, nie mają możliwości zaparkowania tam samochodów. Chodzi mi o osoby, które tam ich dowożą. Uważam, że namalowanie dwóch kopert i postawienie dwóch odpowiednich znaków nie wymaga miesięcy, pół roku, czy czekamy wiosny. Tylko to są osoby niepełnosprawne, Panie Prezydencie, i nie można sobie robić po prostu kpin. Ponownie składam interpelację. Dziękuję.”

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Proszę o utworzenie w trybie “PILNYM” dwóch miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych tuż przy bramie cmentarza przy ul. Kobylińskiego.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 23 do niniejszego protokołu)

3/ Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Na ostatniej Sesji podjęliśmy uchwałę dotyczącą podatku od nieruchomości ze zmianą, którą Pani Skarbnik stwierdziła, iż nie można stosować zwolnień podmiotowych. Chciałabym zapytać się w tej chwili czy Pani Skarbnik, czy Pan Prezydent mógłby nam wyjaśnić, jak wygląda sprawa z RIO, jak się ustosunkowało, jaki jest dalszy los uchwały. Dziękuję.”

4/ Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Mam prośbę do Pani Sekretarz, żeby w chwilach posiedzeń Komisji, przynajmniej Skarbu i Komisji Społecznej, mógł być dostępny prawnik w urzędzie, bo są niekiedy sytuacje takie, w których potrzebna byłaby może chwila wyjaśnienia i później emocje opadną, niż przez jedną noc i jeden dzień, lub dłużej podniecać się sprawami, które są oczywiste. W związku z tym bardzo bym prosił, żeby przynajmniej, nie musi dyżurować na komisji, ale żeby był dostępny, w zasięgu kilku minut, żeby przyszedł, odpowiedział, rozwiązał problem prawny i moglibyśmy dalej obradować na komisjach. Wydaje mi się, że to usprawni i prace komisji i nie będzie wprowadzało niepotrzebnej nerwówki. Dziękuję.”

Interpelacje złożyli również:

– Pan radny **Józef Czurko**

Treść interpelacji

Proszę o podjęcie przez Urząd Miasta działań mających na celu ochronę mieszkańców budynków przy ulicy Czwartaków przed nadmiernym hałasem emitowanym przez ciężarówki parkujące na terenie stacji benzynowej "Bliska" położonej między wymienioną ulicą Czwartaków, a Wyszogrodzką i Armii Krajowej.

Jest to szczególnie uciążliwe w godzinach nocnych. Parkujące ciężarówki mają włączone na postoju silniki (może do grzania kabiny?) i emitują hałas szczególnie uciążliwy dla mieszkańców bloków stojących frontem do położonego za stacją parkingu.

Interwencje strażników miejskich, wzywanych przez mieszkańców, są nieskuteczne. Właściwe rozwiązania wydają się dwa. Albo trzeba postawić ekrany dźwiękochłonne i posadzić wysoką zieleń (miasto lub gospodarz działki), albo doprowadzić do zmiany przeznaczenia wymienionego fragmentu działki, eliminując z tego miejsca parking.

(Załącznik nr 24 do niniejszego protokołu)

– Pan radny **Piotr Szpakowicz:**

Treść interpelacji

Treść interpelacji: Proszę o uaktualnienie godzin włączania i wyłączenia oświetlenia ulicznego wzdłuż ulicy Wyszogrodzkiej od Zakładu Energetycznego do osiedla Zielony Jar włącznie.

Uzasadnienie: W chwili obecnej oświetlenie uliczne w w/w rejonie wyłącza się zbyt wcześnie, kiedy jest jeszcze ciemno. Natomiast w pozostałym rejonie miasta oświetlenie działa prawidłowo.

(Załącznik nr 25 do niniejszego protokołu)

Ad. pkt 11

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja odpowiem. Po pierwsze, jeśli chodzi o pojemniki na śmieci przed cmentarzem – oczywiście, że to jest problem od jakiegoś czasu znany. Nie będę komentował oczywiście, że to w ogóle jest poruszane i to z nazwiskami na mszach. Trudno. Ale musicie Państwo wiedzieć, że to nie są jedyne pojemniki, które obsługują ten cmentarz. 7 pojemników przynajmniej jeszcze pod koniec listopada stało wewnątrz. A te pojemniki na zewnątrz, już pominię fakt, że szpecą, to służą niemal wyłącznie osobno handlującym przed cmentarzem. One są wypełnione po brzegi kartonami i folią, w których znajdowały się znicze. I tutaj to jakby nie jest tak, że to są akurat ludzie odwiedzający cmentarz, to nie mają gdzie wyrzucić, bo mówię: siedem pojemników na tym cmentarzu, dużych, się znajduje i tam śmieci mogą się znaleźć. Natomiast jest to problem zajętości pasa drogowego, z którego mogą być zwolnione tylko inwestycje miejskie, prawda. Natomiast tutaj nie ma możliwości zwolnienia z opłat, tak jak z podatków, w sposób podmiotowy, że na przykład oto właśnie parafia, czy jakaś firma może być zwolniona. Nie ma takiej możliwości. Więc o rozwiązaniu wcześniejszym i, że to tak należy traktować, to był ksiądz proboszcz wielokrotnie informowany. I już nie wiem, jak to traktować jako próbę nacisku poprzez, nie wiem, parafian później na radnych. Po prostu tego nie można zrobić. Przepisy nie pozwalają, żeby nie naliczać za zajętość pasa drogowego. W poprzedniej kadencji radni wywołali właśnie kontrolę w MZD na ten temat. Również była kontrola, zdaje się NIK-owska, temu poświęcona i musieliśmy się długo, długo jakby tłumaczyć z tego i nadrabiać to, co w przeszłości nie było

respektowane, a mianowicie opłaty za zajęcie pasa drogowego. Powiedziałem - pojemniki, dla tych, którzy odwiedzają cmentarz, są w środku. Natomiast te, które stoją na zewnątrz nie mogą stać w pasie drogowym i jakakolwiek droga tutaj perswazji jakby sprawy nie załatwi. Pani radna, ja nie jestem przeciwny miejscom parkingowym dla osób niepełnosprawnych. I zresztą odpowiedziałem Pani radnej w interpelacji.... odpowiedź Pani ma, tak?... że będą zorganizowane. Natomiast mówiąc o wiosnie, ponieważ nie jest to żadne zadanie jakieś bardzo pilne, bo Pani radna tam jest mnóstwo miejsc parkingowych. Osoba niepełnosprawna nie musi akurat stać na miejscu wyznaczonym. Rzeczywiście problem jest wtedy, kiedy przychodzą święta na przykład. To tak, bo jest tak dużo samochodów, że nie ma miejsca blisko bramy. Natomiast dzisiaj mówię – nie jest to takie, że musimy za chwilę z farbą lecieć i coś robić, a mamy tuż, tuż zimą. Jutro przyjdą temperatury, w których nie będzie można wymalować tych miejsc, bo się nie przyjmą. Dlatego powiedziałem, że być może wiosną to będzie zrobione. Natomiast nie traktujemy tego jako sprawę taką na cito. Normalnym jest, że jest przychyłność zawsze w tych sprawach. Nie rozumiem Pani radnej oburzenia.”

Pani radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „A ja nie rozumiem Pana, Panie Prezydencie, odpowiedzi. To jest pilne, bo nie tylko ja jedna doświadczyłam tego, że jadąc z chorą matką, która nie miała siły iść, ja nie miałam gdzie samochodem podjechać. Nie tylko jedną osobę widziałam. Z końca gdzieś tam parkingu ludzie szli o wózekkach, żeby pójść, złożyć wieniec, czy zapalić znicz na grobie, Panie Prezydencie. To jest właśnie sprawa pilna. Niestety nie można czekać do wiosny. A pomalować koperty to nie jest, Panie Prezydencie, problem. Jeżdżę co niedziela na cmentarz. Nigdy nie mam możliwości zaparkowania tak, żeby moja matka i nie tylko moja matka, mogła na spokojnie wysiąść i iść jak człowiek, żeby złożyć, czy zapalić znicz na grobie, Panie Prezydencie. To jest po prostu bulwersujące, co Pan powiedział. Tam nigdy nie ma miejsca, chyba że wieczorem, albo w dzień powszedni. Dziękuję.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Chciałbym tylko wytłumaczyć, że to nie jest kwestia wzięcia pędzelka i pójścia pomalowania koperty, tylko wiąże się to jeszcze z projektem. Mimo wszystko są przepisy, które to regulują. I to nie jest pędzelek. A a nawet jeżeli w dniu dzisiejszym możemy przystąpić do takiej procedury, to za chwilę może być śnieg i nie pomalujemy. Stąd odsunięcie ewentualne terminu – być może wiosną. Ja nie wiem, czego Pani tutaj nie rozumie, generalnie. To nie chodzi o chęci. Niech Pani nie myśli, że ktoś ma akurat złą wolę i nie chciałby tworzyć tych miejsc, bo ja tych miejsc wymyśliłem, że tak powiem, wymalowałem, jeśli mogę sobie to przypisać, na pewno dużo więcej, niż Pani radna widziała.”

Pani radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam jeszcze do Pana Prezydenta Zawidzkiego – Panie Prezydencie, chwała Panu, że Pan tak dużo, ale po prostu ma Pan serce z kamienia. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To niepotrzebne, naprawdę, emocje. Jestem przekonany, że Pan Prezydent, jak będzie tylko możliwość, pozwołą warunki i będzie projekt, to na pewno wymaluje to miejsce.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Pani radna, ja do dnia dzisiejszego nie otrzymałam żadnej informacji z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie na piśmie. Wstępnie tylko wiem, że rozpatrzyło pozytywnie. Także uwzględniło wersję taką, która Państwo przegłosowaliście.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** zapytała: „Czyli będziemy mieli zwolnienie podmiotowe?”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Wymyślono podmiotowo - przedmiotowe, nie wiem. Czekamy na uzasadnienie.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Zaraz, zaraz, ale Pan Prezydent przed chwileczką mówił, że nie może być zwolnień podmiotowych.”

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka powiedziała: „Tak, do tej pory była taka interpretacja. W tej chwili po prostu mamy taką wstępną informację, że ta ulga będzie w projekcie uchwały.”

Pan radny **Stanisław Kwiatkowski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja myślę Pani radna, że szkoda, że punkt: interpelacje nie jest na początku Sesji, może byłoby inaczej, łatwiej.”

Ad. pkt 12

W tym punkcie Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował:

- po zakończeniu Sesji Rady Miasta Płocka w sali nr 206 Ratusza odbędzie się posiedzenie Komisji Polityki Społecznej,
- nowymi członkami Klubu Platformy Obywatelskiej zostali: Pan radny Grzegorz Lewicki i Pan radny Andrzej Łachmański (informacja pisemna złożona przez Przewodniczącą Klubu Radnych PO Panią radną Elżbietę Gapińską stanowi **Załącznik nr 26** do niniejszego protokołu).

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zwrócił się do Pani radnej Elżbiety Gapińskiej Przewodniczącej Klubu Radnych PO, aby Klub zadeklarował się w sprawie członka Klubu radnych PO w Komisji Rewizyjnej.

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja w kwestii tego głosowania, które się odbyło i śladu tego w protokole. Ja oczekiwałem, Panie Przewodniczący, że w protokole z poprzedniej Sesji każde głosowanie będzie dołączone do protokołu, ale nie w jakiejś kopercie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Do protokołu dołączone są wszystkie wydruki głosowań.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Czyli rozumiem, że pod każdą uchwałą jest jak kto głosował w tej sprawie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie pod uchwałą, tylko pod protokołem z Sesji.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale z pozycji internetu można do tego dojść, tak?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie wiem, czy w tej chwili można. Została zrealizowana Pana prośba, żeby pod protokołem, bo ja tak to rozumiałem.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja prosiłem o coś innego. Ja prosiłem, żeby pod każdą

uchwałą był wydruk.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Na razie jest pod protokołem.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Chodzi o to, że to głosowanie musi być dostępne dla społeczeństwa miasta Płocka i każdy płoczanin musi wiedzieć, jak głosuje jaki radny.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nad tym się jeszcze nie zastanawiałem. Proszę dać mi troszkę czasu.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja jeszcze będę w dalszym ciągu apelował też o to, żeby ewentualnie dla każdego radnego zostało stworzone też konto i żeby tam było wiadomo, jak kto głosuje. Natomiast ja rozumiem, że tutaj Pan Przewodniczący w głosowaniu tym słynnym, które dzisiaj było poddane reasumpcji, to nie brał udziału chyba, prawda.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Brałem udział.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To jeżeli Pan twierdzi, że Pan brał udział i nie ma Pana nazwiska na wydruku...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie ma mojego nazwiska. Widocznie niedokładnie wcisnąłem. I to jest wszystko. Ja się nie kłóczę, czy wcisnąłem, czy nie wcisnąłem. Widocznie niedokładnie wcisnąłem. Na pewno byłem, jak Państwo widzieliście, zadeklarowałem swoją chęć być za w głosowaniu imiennym. To wszystko na ten temat, co ja mogę powiedzieć.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałem coś powiedzieć. W związku z tym, że te głosowania budzą coraz to większe emocje, znaczy, że...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Wiemy o tym, przepraszam, że przerywam, wiemy o tym, dlatego jesteśmy umówieni z Panią Przewodniczącą Komisji Organizacyjnej, żeby w przyszłym roku tą sprawą zająć się i wszystkie sprawy sporne umieścić w regulaminie.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ale wychodzi na to, że ten system, który stosujemy jest po prostu niedobry.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „My jesteśmy niedokładni, do czego ja się dzisiaj przyznaję.”

Ad. pkt 13

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XVII Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Kolczyński

Tomasz Korga